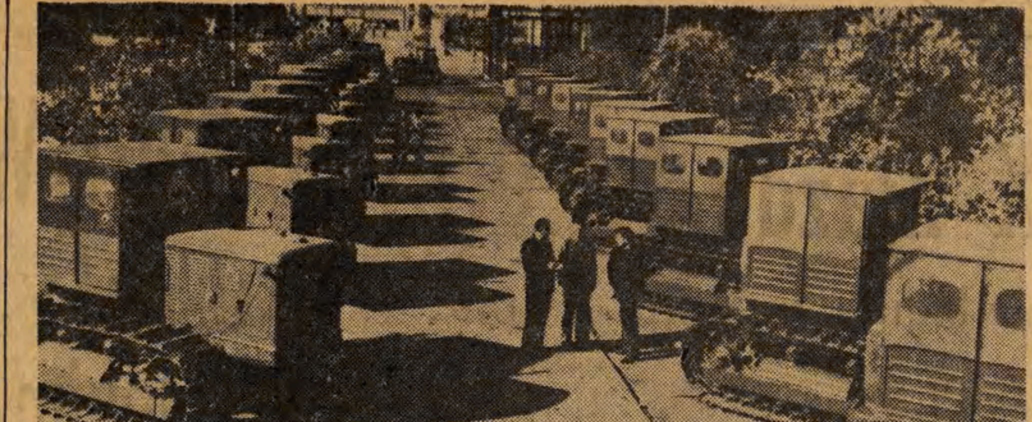
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 242 — ROK VIII ŁÓDŹ, CZWARTEK, 9 PAŹDZIERNIKA 1952 ROKU CENA 10 GR.



U budowniczych komunizmu

Na zdjęciu: Nowa seria traktorów wyprodukowanych w Czelabińskiej Fabryce Traktorów.

fot. CAF

Obradom XIX Zjazdu WKP(b) towarzyszą płomienne i radosne uczucia narodu polskiego i setek milionów ludzi pracy z całego świata

Przebieg posiedzenia w dn. 7 bm.

MOSKWA 8. 10.

Agencja TASS donosi:

Dnia 7 października w wielkiej sali Pałacu Kremlowskiego XIX Zjazd WKP(b) kontynuował swe obrady. Na posiedzeniu rannym, któremu przewodniczył N. A. Bułganin, toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatami sprawozdawczymi KC WKP(b) i Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b). Jako pierwszemu przewodniczący udziela głosu Kebinowi.



Obrady XIX Zjazdu odbywają się w Moskwie — wspaniałej stolicy ZSRR.

Na przykładzie radzieckiej Estonii Kebin ilustruje niezmierną wyższość socjalizmu, który wyzwolił drzemiące w masach ludowych siły twórcze oraz mówi o wielkiej organizatorskiej roli partii i o triumfie leninowsko - stalinowskiej polityki narodowościowej.

W krótkim czasie Estonia radziecka, przy braterskiej pomocy wielkiego narodu rosyjskiego i wszystkich narodów ZSRR, przekształciła się z kraju rolniczego z gospodarką chłopską rozbitą na drobne zagrody, z dawnej przybudówki mocarstw imperialistycznych — w republikę o wysoko rozwiniętym przemyśle i o rolnictwie socjalistycznym. Stworzony został nowy potężny przemysł gazowo - łupkowy.

Głos otrzymuje następnie L. P. Beria. Zjazd wita burzliwymi, długotrwałymi oklaskami jednego z najbliższych współpracowników Wielkiego Stalina.

W życiu naszej partii i narodu radzieckiego — mówi Beria — dwa wydarzenia zajmują szczególne miejsce w okresie od XVIII do XIX Zjazdu. Pierwszym z nich jest Wielka Wojna Narodowa. W wojnie tej zadecydowały się losy naszej ojczyzny oraz losy państw i narodów Europy i Azji. Związek Radziecki obronił swą niepodległość, pobił na głowę wroga i dzięki temu uratował ludzkość i jej cywilizację. Promotorem i organizatorem wielkiego zwycięstwa narodu radzieckiego była Partia Komunistyczna, kierowana przez towarzysza Stalina. Było to wielkie szczęście dla naszej partii, dla wszystkich narodów ZSRR — oświadcza Beria wśród gromkich oklasków delegatów — że w tym ciężkim okresie na czele państwa radzieckiego i jego armii stał Józef Stalin. Zwycięstwo narodu radzieckiego dowiodło całemu światu, że niezłomną jest siła i potęga naszego socjalistycznego państwa.

Nie wszyscy jednak wyciągnęli wniosek z lekcji historii.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Ani na chwilę nie osłabiać tempa walki o plan

Dzięki zapałowi i ambicji, z jakimi masy pracujące przystąpiły do realizacji zobowiązań, podjętych dla uczczenia wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i XIX Zjazdu WKP(b), w ubiegłym miesiącu znacznie wzrosła wydajność pracy, zwiększyła się produkcja w fabrykach położonych na terenie Łodzi i województwa. I tak na przykład w przemyśle bawełnianym w porównaniu z sierpniem przędzalnie średnioprzędne zwiększyły wykonanie planu o 4,1 proc., przędzalnie cienkoprzędne o 3,3 proc., a tkalnie o 4,4 proc. Podobnie jest w przemyśle wełnianym. Pięknymi sukcesami produkcyjnymi mogą się poszczycić załogi ZPB im. Dzierżyńskiego, ZPB im. Szymańskiego, ZPB im. Harnama, ZPB im. I Dywizji, Tomaszowskie ZPW, ZPW im. Wiosny Ludów, ZPW im. Waryńskiego i wiele innych.

Jednak wyników, uzyskanych we wrześniu przez znaczną część zakładów włókienniczych, a przede wszystkim przemysłu bawełnianego i wełnianego, w dalszym ciągu nie można jeszcze uznać za zadowalające. Wzrost wydajności, który nastąpił, był zbyt mały, aby mógł zagwarantować pełną realizację planów miesięcznych. Stało się tak przede wszystkim na skutek niewystarczającej, a w wielu wypadkach braku jakiejkolwiek kontroli wykonania zobowiązań przez organizacje związkowe i kierownictwa techniczne. Brak rytmiczności w pracy wielu zakładów i oddziałów oraz niedostateczna kontrola uniemożliwiały okazywanie szybkiej pomocy robotnikom i załogom, natrafiającym na trudności. Robotnicy nie byli codziennie informowani o osiąganych wynikach, spora ich część nie wiedziała, czy wykonuje zobowiązania i realizuje swe codzienne zadania czy też nie.

Weźmy dla przykładu przędzalnię średnioprzędną ZPB im. Marchlewskiego. Plan w sierpniu został tam zrealizowany w 92,4 proc., a we wrześniu w 97,4 proc. Widać więc znaczny postęp, widać, że załoga nie żałuje wysiłków, aby osiągnąć pełne wykonanie planów. Można jednak z całym przekonaniem powiedzieć, że przy lepszej i pełniejszej mobilizacji załogi możliwe było już w ubiegłym miesiącu zrealizowanie planu. Kiedy bowiem rozłożymy brakującą ilość kilogramów na wszystkie prządki, to okaże się, iż wystarczyło, aby każda z nich wyprodukowała w ciągu całego ubiegłego miesiąca tylko po 45 kg przędzy więcej, a więc stosunkowo bardzo niewiele, a plan byłby wykonany.

Brak stałej, codziennej kontroli to zjawisko ciągle się powtarzające. Występowało ono już w czasie realizacji zobowiązań na cześć urodzin towarzysza Bieruta, święta 1 Maja i VIII rocznicy Manifestu PKWN. Jednak Zarząd Główny Związku Włókniarzy, ORZZ, zakładowe organizacje związkowe, większość kierownictw technicznych i partyjnych nie wyciągnęły z tego faktu, jak dotychczas, właściwych wniosków, nie zmieniły swego stylu pracy.

Weszliśmy obecnie w czwarty, ostatni kwartał trzeciego roku Planu 6-letniego. Jest to okres niezwykle ważny, w którym decydować będzie o wynikach całorocznej pracy nie tylko każdy tydzień, ale każdy dzień. I dlatego JUŻ OD PIERWSZYCH DNI BIEŻĄCEGO MIESIĄCA należy jeszcze bardziej wzmóc nasilenie walki o plan, nie wolno ani na chwilę osłabiać jej tempa. Trzeba przeciwdziałać wszelkim tendencjom obniżenia wydajności w początkach miesiąca, wszelkiej demobilizacji, chęci do „spoczywania na laurach" z myślą, że ewentualne niedobory, powstałe w pierwszej dekadzie, zostaną nadrobione w następnych. Podobne bowiem fakty zdarzają się w wielu zakładach. Oto na przykład przędzalnia średnioprzędna zakładu „A" ZPB im. Stalina plan w ubiegłym miesiącu wykonała w 102 proc., a obecnie uzyskuje tylko 95,2 proc. Tkalnia ZPB im. Dubois zmniejszyła swą produkcję ze 102,2 proc. do 98,8 proc. Podobnie jest w ZPB im. Kunickiego (przędzalnia średnioprzędna), w Pabianickich ZPB i ZPB w Zelowie (tkalnie).

Wyniki uzyskane we wrześniu jeszcze raz udowodniły pełną realność naszych planów. Obecnie należy w dalszym ciągu potęgować wysiłki, aby nie tylko nawet o ułamek procentu nie zmniejszała się wydajność, ale by ciągle wzrastała, aby w ciągu trzech bieżących, przełomowych miesięcy nadrobić zaległości i zwycięsko zrealizować zadania CAŁEGO TRZECIEGO ROKU PLANU 6-LETNIEGO.

I dlatego też konieczne jest, aby wszystkie organizacje partyjne uaktywniły swą działalność w walce o plan i wzmogły pracę polityczno - uświadamiającą. Organizacje związkowe wspólnie z personelem technicznym muszą lepiej i sprawniej kontrolować codziennie uzyskiwane wyniki produkcyjne, informować o nich każdą robotnicę, każdego robotnika, zwalczać w tym zakresie wszelkie przejawy niedbalstwa i biurokracji. Trzeba, aby każdy robotnik, majster i inżynier, zdawał sobie w pełni sprawę z tego, że podstawowym warunkiem umocnienia wszystkich naszych dotychczasowych zdobyczy i osiągnięć, gwarancją lepszego jutra — jest nieustanny wzrost wydajności pracy, że nasza spotęgowana działalność na odcinku gospodarczym jest najważniejszym przejawem aktywności politycznej, dowodem prawdziwego patriotyzmu i pełnego poparcia dla Programu Wyborczego Frontu Narodowego.

Przemówienie przewodniczącego KC PZPR tow. Bolesława Bieruta na XIX Zjeździe WKP(b)

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Z uczuciem głębokiego wzruszenia pragnę przekazać Wam najgorętsze braterskie pozdrowienia od Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, od polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego *(burzliwe, długotrwałe oklaski).*

XIX Zjazd wielkiej bohaterskiej partii komunistycznej, partii, stworzonej, wychowanej i kierowanej przez Lenina i Stalina, jest olbrzymim wydarzeniem w życiu mas pracujących całego świata. Obradom tego Zjazdu towarzyszą płomienne i radosne uczucia setek milionów ludzi pracy we wszystkich zakątkach świata. Szczególnie gorące uczucia braterskiej wdzięczności, przyjaźni i solidarności pragnę przekazać Zjazdowi od całego polskiego ludu pracującego. Historyczne o światowym znaczeniu zwycięstwo Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich nad faszyzmem w drugiej wojnie światowej stało się zwrotnym momentem w życiu wielu narodów i w szczególności wielkim przełomem w losach i w życiu polskiego narodu, fundamentem jego odrodzenia i rozkwitu.

Wiele, niezmiernie wiele, mają do zawdzięczenia WKP(b), jej polityce, jej walce, jej zwycięstwom i osiągnięciom polskie masy pracujące. Mają jej do zawdzięczenia wszystko, co było i jest dla nich najdroższe: wyzwolenie z niewoli faszystowskiej, utrwalenie niepodległości narodowej, szybki rozkwit gospodarki, kultury i siły wewnętrznej swego państwa ludowego.

Dzięki zwycięstwu wyzwoleńczej Armii Radzieckiej powróciły do Polski jej prastare ziemie ojczyste nad Nysą, Odrą i Bałtykiem. Wyzbywszy się hańby ucisku bratnich narodów: ukraińskiego, białoruskiego, litewskiego, Polska Ludowa stała się państwem narodowo jednorodnym. Władza ludowa zniosła własność obszarniczą i kapitalistyczną, przeprowadzając reformę rolną i unarodowienie przemysłu. W ciągu 8 lat Polska przekształciła się ze słabego gospodarczo i bezlitośnie wyzyskiwanego przez obcych kapitalistów kraju — w kraj szybko uprzemysławiający się i rosnący ekonomicznie. Unarodowiony przemysł polski produkuje już obecnie trzykrotnie więcej niż przed wojną. W kraju dokonuje się wielki proces rewolucji kulturalnej w oparciu o przeobrażenia gospodarcze i techniczne. Naród polski przekształca się szybko w nowy, socjalistyczny naród. Decydującą rolę w tych przemianach historycznych, wyzwalających dziś potężne siły i talenty twórcze polskich mas ludowych, odgrywa braterska pomoc radziecka, przyjaźń i przykład narodów radzieckich, którymi kieruje i które prowadzi zwycięsko wciąż naprzód do komunizmu — WKP(b) *(burzliwe oklaski).* Polska Zjednoczona Partia Robotnicza czerpie swą siłę ideową z wielkiej skarbnicy doświadczeń WKP(b), uczy się jej hartu i jej niezrównanej strategii i taktyki w walkach klasowych i w budownictwie socjalizmu. Dzięki przykładowi, pomocy braterskiej WKP(b) polski ruch robotniczy wyrósł i stał się dziś przodującą siłą narodu.

Związek Radziecki, jego partia, jej wódz towarzysz Stalin — to potężna i niepokonana siła ideowa oddziałująca na cały świat, pobudzająca świadomość setek milionów ludzi, porywająca narody uciskane do walki o wolność i pokój, rodząca wspaniały entuzjazm twórczy w budownictwie lepszego ustroju społecznego wśród narodów wyzwolonych z jarzma kapitalizmu. Dzieje ludzkie nie znały dotąd równie wielkiej, równie dynamicznej i twórczej potęgi ideowego oddziaływania na społeczeństwo ludzkie w skali światowej. Jest to siła przeobrażająca setki milionów ludzi, zmieniająca nawet dawniej zacofane narody w przodujące narody socjalistyczne. Jest to siła kształtująca nowe, odrodzone społeczeństwo ludzkie, potępiająca wszelki ucisk i wyzysk człowieka przez człowieka, siła, której ostatecznym celem jest zniesienie wszelkiej tyranii, utrwalenie na zawsze pokoju i braterstwa między narodami.

Jest to nowa i niezrównana, zwycięska i nieśmiertelna siła ideowa wielkiej epoki stalinowskiej. Tylko międzynarodowy rewolucyjny ruch proletariacki, tylko wielka nauka marksistowsko — leninowska, rozwijana przez Stalina ku swym dzisiejszym szczytowym osiągnięciom, które znalazły swój wyraz w ostatnich pracach towarzysza Stalina „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa" i „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" — prace, posiadające olbrzymie znaczenie dla krajów demokracji ludowej — tylko socjalizm, urzeczywistniony po raz pierwszy w dziejach dzięki genialnemu kierownictwu WKP(b) — mogły zrodzić taką siłę i nadać jej niepowstrzymany rozmach światowy.

Projekt dyrektyw XIX Zjazdu w sprawie nowego Planu 5-letniego dalszego rozwoju ZSRR — to jeszcze jeden nieodparty dowód wyższości ekonomiki socjalistycznej nad kapitalistyczną, to dobitny dowód prawdziwie humanistycznego charakteru rozwoju ekonomicznego ZSRR. Jakże jaskrawym przeciwstawieniem są te plany gospodarcze, te potężne budowle komunizmu i prace nad przeobrażeniem przyrody, nad nieustannym podnoszeniem kultury, wiedzy i dobrobytu narodu — w porównaniu z marazmem i wynaturzeniami militarystycznej gospodarki kapitalistycznej. To przeciwstawienie jest główną cechą sytuacji światowej obecnego okresu. Szczególną wymowę mają dziś słowa towarzysza Stalina, wypowiedziane w zakończeniu obrad XVIII Zjazdu WKP(b):

„Najważniejszym wynikiem jest to, że klasa robotnicza naszego kraju przez zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka i ugruntowanie ustroju socjalistycznego dowiodła całemu światu słuszności swojej sprawy. Jest to główny wynik, ponieważ umacnia on wiarę w siły klasy robotniczej i jej niechybne ostateczne zwycięstwo".

Nowa Pięciolatka stalinowska podnosi jeszcze wyżej w masach pracujących całego świata poczucie słuszności swojej sprawy i wiarę w jej zwycięstwo.

Oto dlaczego obecny XIX Zjazd WKP(b) stał się tak bliskim i doniosłym wydarzeniem w życiu ludu pracującego na całej kuli ziemskiej, w tej liczbie również w życiu ludu pracującego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, który ze szczególnym rozmachem i entuzjazmem współzawodnictwa socjalistycznego wita ten Zjazd, jako wielki triumf nadziei mas pracujących całego świata.

Imperializm czyni wszystko, aby osłabić i podporządkować swej woli narody, które znalazły się w orbicie jego wpływów, aby potęgować nienawiść w stosunku do narodów, które uniezależniły się od jego panowania.

Związek Radziecki daje światu przykład nowych stosunków międzynarodowych między krajami wyzwolonymi z przemocy imperialistycznej dzięki zwycięstwu narodów radzieckich. Stosunki te cechuje braterski sojusz, przyjaźń i owocna wzajemna współpraca we wszystkich ważnych dziedzinach życia tych narodów. W tych nowych, nieznanych dawnemu światu, możliwych tylko dzięki zwycięstwu Wielkiej Rewolucji Proletariackiej, stosunkach międzynarodowych — Polska Ludowa korzysta z potężnej i wszechstronnej, bezinteresownej i serdecznej pomocy Związku Radzieckiego i dzięki tej pomocy osiągnęła już dziś niezwykle pomyślne warunki dla coraz szybszego marszu naprzód po drodze swego uprzemysłowienia, swego budownictwa socjalistycznego. Jednym tylko z niezliczonych przykładów tej braterskiej serdecznej pomocy jest wspaniały dar Związku Radzieckiego dla zburzonej przez najeźdźcę hitlerowskiego Warszawy — budowa potężnego Pałacu Kultury i Nauki. Historia dawnych przedrewolucyjnych stosunków międzynarodowych nie zna i nie mogła znać takich przykładów. Tylko zwycięstwo socjalizmu, tylko wielka idea internacjonalizmu proletariackiego, której niedościgniony wzór dawali zawsze ruchowi międzynarodowemu Lenin i Stalin, której niezłomnym przewodnikiem w swej polityce międzynarodowej i w stosunkach z bratnimi krajami jest dziś Związek Radziecki, stworzyły możliwość takich nowych stosunków.

XIX Zjazd WKP(b) stanie się dla całego międzynarodowego ruchu komunistycznego potężnym bodźcem i natchnieniem ideowym w jego dalszej walce. Projekt nowego statutu partii — to porywający swym niezrównanym humanizmem dokument bojowych, moralno - politycznych osiągnięć i zadań, które wysuwa partia przed milionowymi szeregami swych członków, a poprzez nich — przed masami pracującymi ZSRR. Dokument ten stanie się dla wszystkich, którzy walczą o komunizm, wzorem ofiarności, bojowości, najwyższego oddania wielkiej sprawie i wielkiej idei, którą głosi przodująca nauka społeczna — marksizm - leninizm, którą postawiła przed ludzkością nowa stalinowska epoka. W nowej sytuacji światowej nieporównanie wyrosły zadania partii robotniczych i komunistycznych, wcielających w życie stalinowskie wskazania walki o pokój, demokrację i socjalizm. Wyrósł, rozszerza się, potężnieje światowy ruch zwolenników pokoju, kurczy się baza społeczna imperializmu, wzmaga się oburzenie przeciwko bezwstydnym, zbrodniczym prowokacjom i zakusom agresorów imperialistycznych. Wzmacniać, uaktywniać ten wielki ruch społeczny mas, nauczyć się nim kierować tak, aby pod sztandarami walki o pokój stanęła zdecydowana większość ludzi, aby zbrodnicze plany podżegaczy wojennych obróciły się wniwecz — oto bojowe zadanie awangardy proletariackiej we wszystkich krajach i zakątkach świata. Na miarę zadań dziejowych nowej epoki partie robotnicze i komunistyczne muszą wychowywać kadry swych bojowników i według tej miary kształtować nieustannie świadomość i aktywność milionów ludzi pracy. W tym kierunku zmierzają wysiłki również naszej partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Zbudowaliśmy państwo ludowo - demokratyczne — Polską Rzeczpospolitą Ludową. Umacniamy jej zręby oparte na niezłomnym sojuszu robotniczo - chłopskim, oparte na głębokim patriotyzmie i internacjonalizmie.

Karczujemy grubą warstwę przesądów i uprzedzeń, które były hodowane i podsycane przez wieki, a zostały podcięte dzięki Wielkiej Rewolucji Październikowej, dzięki historycznemu zwrotowi w stosunkach między naszymi narodami.

Budujemy kolosy gospodarcze, jak Nowa Huta, oparte na radzieckim sprzęcie, na przodującej radzieckiej technice, na wielkich osiągnięciach radzieckiej nauki. Wspaniałomyślna i braterska radziecka pomoc, radzieckie doświadczenie są potężnym bodźcem rozwoju naszej rodzimej myśli technicznej i naszych wysiłków w dziedzinie budownictwa socjalistycznego.

Mamy poważne osiągnięcia socjalne i kulturalne.

Wszystkie te osiągnięcia byłyby nie do pomyślenia bez pomocy narodów radzieckich, bez pomocy WKP(b) i osobistej troski naszego Wielkiego Przyjaciela — towarzysza Stalina *(burzliwe długotrwałe oklaski).*

Chcemy Was zapewnić, że na naszym posterunku zrobimy wszystko dla umocnienia całego frontu, całego obozu pokoju i socjalizmu.

Nie będziemy szczędzili sił, aby nasz wkład odpowiadał najlepszym tradycjom i dążeniom naszego narodu w walce o postęp, aby odpowiadał zadaniom naszych wielkich czasów, zadaniom zwycięskiej epoki Lenina — Stalina *(burzliwe oklaski).*

Niech żyje WKP(b) — gwiazda przewodnia światowego ruchu wyzwoleńczego mas pracujących!

Niech żyje Związek Radziecki — ostoja pokoju, natchnienie wszystkich bojowników o socjalizm, symbol braterstwa i przyjaźni międzynarodowej!

Niech żyje Wódz całej przodującej ludzkości w walce o pokój, o postęp, o socjalizm — towarzysz Stalin!

(Burzliwe, długotrwałe oklaski, przechodzące w owację, wszyscy wstają z miejsc).

Dodatkowymi zobowiązaniami ludzie pracy Łodzi i województwa witają XIX Zjazd WKP (b)

W zakładach pracy odbywają się w dalszym ciągu uroczyste masówki, na których podejmowane są dodatkowe zobowiązania dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b). Jednocześnie zaciągane są liczne Warty Pokoju. Stanęły na nich między innymi załogi ZPB im. Marchlewskiego, ZPB im. Harnama, ZPB im. Szymańskiego, ZPB im. I Dywizji Kościuszkowskiej i ZPB im. Dzierżyńskiego.

Po obu stronach szerokiego ganku w Nowej Tkalni w ZPB im. DZIERŻYŃSKIEGO widnieje las czerwonych chorągiewek, zatkniętych na krosnach. Około tysiąca członków załogi ZPB im. Dzierżyńskiego stanęło na Wartach Pokoju

— Tam, w Moskwie, odbywa się XIX Zjazd WKP(b) — mówi ZMP-ówka Janina Zembrzucka. — Czymże go uczcimy, jak nie pracą?

Tow. Zembrzucka, realizując swe zobowiązania na cześć XIX Zjazdu, przeszła z 4 na obsługę 6 krosien i wykonała we wrześniu swą bazę w 111 proc. W dniach pełnienia Warty Pokoju tkaczka Zembrzucka wykonuje bazę w 112,3 proc.

Na masówce w ZPB im. DUBOIS robotnicy, personel techniczny i pracownicy z radością podkreślali fakt, że dzięki entuzjazmowi i aktywności całej załogi w wykonywaniu zobowiązań, podjętych na cześć XIX Zjazdu WKP(b), plan miesięczny za wrzesień we wszystkich oddziałach zakładu został wykonany z nadwyżką.

— Pragniemy — mówił w dyskusji salowy Łuszczyński — odbywający się obecnie XIX Zjazd tak bliskiej i drogiej nam partii bolszewików, uczcić dodatkowymi zobowiązaniami. XIX Zjazd przyczyni się do dalszego umocnienia pokoju na świecie. Jego prace wskazują również nam drogę do szczęśliwego jutra.

Przeszło 400 osób zapełniło salę Domu Kultury ALEKSANDROWSKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU POŃCZOSZNICZEGO. Ponad 13.230 zł dodatkowych oszczędności przyniesie zakładom nowopodjęte na cześć XIX Zjazdu zobowiązanie załogi.

Załoga ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW OBUWIA GUMOWEGO zobowiązała się na masówce wykonać roczny plan do 22 grudnia. Cenne dodatkowe zobowiązania zostały również podjęte przez załogę ZPW im. WARYŃSKIEGO, ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO oraz huty „HORTENSJA" w Piotrkowie. Na odbytych w tych zakładach masówkach robotnicy i pracownicy wyrażali swą wdzięczność i podziw dla organizatora wszystkich zwycięstw narodów radzieckich — Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Przemysł gumowy wykonał z nadwyżką plan III kwartału

Przykład rytmicznego wykonywania zadań produkcyjnych dały w 3 kwartale br. załogi zakładów, podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Gumowego.

Zakłady te wykonały plan wrześniowy w 101,6 proc. zaś plan kwartalny przekroczyły o 3,5 proc. Szczególnie dobrą pracą wyróżniły się zakłady w Bydgoszczy i Grudziądzu, Fabryka Regeneratu „Bolechowo", Łódzkie Zakłady Obuwia Gumowego, Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Semperit" i Fabryka Ceraty „Wojciechów".

Dalszych 6 powiatów przekroczyło 90 proc. rocznego planu dostaw zboża

WARSZAWA 8. 10.

W dniu 7 bm. dalszych 6 powiatów przekroczyło 90 proc. rocznego planu dostawy zboża. Są to powiaty: Chodzież — pierwszy w woj. poznańskim (w roku ub. jeden z najbardziej opieszałych powiatów), Niemodlin w woj. opolskim oraz Miastko, Sławno, Drawsko i Kołobrzeg w woj. koszalińskim, które osiągnęły poziom 90 proc. planu rocznego co najmniej o dwa miesiące wcześniej niż w roku ub.

Ogółem już w 25 powiatach chłopi, którzy całkowicie wywiązali się z obowiązku zbożowego wobec państwa, korzystają ze zwolnienia od miarek i odsypów przy przemiale.

Obrady XIX Zjazdu WKP(b)

Przebieg posiedzenia w dniu 7 bm.

(Dokończenie ze str. 1)

Imperialiści amerykańscy, utuczeni na dwóch wojnach światowych, opętani obłędną ideą zdobycia panowania nad światem, znów pchają narody w otchłań wojny światowej, chociaż nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w razie rozpętania wojny przyspieszą jedynie swe bankructwo i swoją zagładę.

Sala przyjmuje te słowa burzliwymi oklaskami.

Drugim niezmiernie doniosłym wydarzeniem w życiu partii i narodu radzieckiego — mówi Beria — jest dalszy potężny rozwój gospodarki narodowej, który umożliwił podniesienie poziomu naszego przemysłu 2,3 raza w porównaniu z poziomem przedwojennym. Produkcja przemysłowa w ciągu ostatnich dwóch lat przewyższa o 22 proc. globalną produkcję przemysłową pierwszej i drugiej Pięciolatki.

Znaczną część swego przemówienia, wysłuchanego z ogromną uwagą, poświęca Beria niebywałemu w dziejach rozkwitowi narodów socjalistycznych, co stanowi wyraz triumfu leninowsko-stalinowskiej narodowościowej polityki partii bolszewickiej. Nowe narody socjalistyczne w latach władzy radzieckiej zmieniły radykalnie swe oblicze i rozwinęły się w przodujące, nowoczesne narody.

Przed rewolucją stan uprzemysłowienia Azji Środkowej nie różnił się od stanu sąsiednich krajów — Turcji, Iranu, Afganistanu. Obecnie, w 35 lat po Wielkim Październiku, Kazachstan, Uzbekistan, Kirgizja, Tadżykistan i Turkmenia, których ludność wynosi łącznie 17 milionów osób, produkują 3 razy więcej energii elektrycznej niż grupa krajów Bliskiego Wschodu, licząca 156 milionów mieszkańców.

Wszystko to pokazuje jasno całemu światu, jakie mogą być osiągnięcia narodów, które zerwały z imperializmem i wyzwoliły się spod panowania obszarników i kapitalistów.

Dalej Beria mówi o wielkim narodzie rosyjskim jako kierowniczej sile Związku Radzieckiego.

Przemówienie swe Beria kończy słowami:

Narody naszego kraju mogą być przekonane, że partia komunistyczna, uzbrojona w teorię marksizmu-leninizmu, pod przewodem towarzysza Stalina doprowadzi nasz kraj do wymarzonego celu — do komunizmu.

Zjazd przyjmuje te słowa burzliwą owacją. Wszyscy wstają.

Czernyszew (Kaliningrad) mówi, że lata, które minęły między XVIII i XIX Zjazdem partii, były zaiste okresem nowego triumfu polityki partii komunistycznej, triumfu niezwyciężonych idei leninowsko-stalinowskich.

Czernyszew mówi dalej o poważnych sukcesach, jakie osiągnęły masy pracujące młodego obwodu kaliningradzkiego. Stworzony został wielki przemysł socjalistyczny, wyposażony w przodującą technikę radziecką, odbudowano zrekonstruowano i zbudowano od nowa setki przedsiębiorstw. Stworzono wielkie kołchozy, sowchozy, ośrodki maszynowo - traktorowe i stacje melioracyjne.

Po krótkiej przerwie obejmuje przewodnictwo L. M. Kaganowicz. Udziela on głosu Kisielowowi.

Rostow nad Donem, obwód rostowski — powiedział Kisielow — silnie ucierpiał wskutek przejściowej okupacji niemiecko - faszystowskiej, ale w krótkim czasie odbudował i znacznie rozszerzył swą gospodarkę. W ciągu ostatnich 8 lat państwo zainwestowało w gospodarkę narodową obwodu kilka miliardów rubli. Odbudowano i zbudowano od nowa setki kopalń i zakładów przemysłowych.

Kisielow kreśli wspaniały obraz wcielania w życie stalinowskiego planu przeobrażenia przyrody.

Kisielow krytykuje pracę Ministerstwa Rolnictwa ZSRR w dziedzinie budowy systemów irygacyjnych. Końcową część przemówienia delegat Kisielow poświęcił analizie niedociągnięć i błędów w pracy organizacji partyjnych, radzieckich i gospodarczych swojego obwodu.

Nijazow (Uzbecka SRR) mówi m. in. o ogromnym znaczeniu inicjatywy kołchozów i organizacji partyjnych szeregu obwodów Uzbekistanu, które postanowiły przy pomocy państwa zagospodarować dziesiątki tysięcy ha nowych gruntów, wykorzystując w tym celu społeczne fundusze kołchozów.

Przemawiający następnie delegat Gafurow (Tadżycka SRR) mówi, że partia dokonała ogromnej pracy w zakresie komunistycznego wychowania mas pracujących. Idee marksizmu - leninizmu opanowały świadomość ludzi radzieckich, wyzwoliły w nich wielką energię w walce o komunizm. Uchwały KC WKP(b) i wskazania towarzysza Stalina podniosły poziom całej ideologicznej pracy partii, zadały druzgocący cios nacjonalizmowi, kosmopolityzmowi i innym przejawom wrogiej ideologii.

Z wielką uwagą delegaci na Zjazd wysłuchali sprawozdania Komisji Mandatowej. Przewodniczący Komisji Piegow zakomunikował, że po sprawdzeniu pełnomocnictw każdego delegata Komisja Mandatowa stwierdziła, że wybory na Zjazd odbyły się wszędzie w całkowitej zgodności z uchwałą KC WKP(b) o normach przedstawicielstwa i o trybie wyborów delegatów na Zjazd. Konferencje i zjazdy partyjne, na których wybrano delegatów, dowiodły niezachwianej jedności naszej partii.

Na Zjazd wybrano 1192 delegatów z głosem decydującym i 167 delegatów z głosem doradczym. Wszyscy oni są obecni na Zjeździe.

Wśród delegatów znajdują się przedstawiciele 37 narodowości. Zjazd zatwierdza jednomyślnie sprawozdanie Komisji Mandatowej.

Na posiedzeniu wieczornym 7 października kontynuowana była dyskusja nad referatami sprawozdawczymi KC WKP(b) i Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący L. M. Kaganowicz udziela głosu Bielajewowi (Barnauł).

Bielajew opowiada o niezwykle aktywnym udziale ludzi pracy kraju ałtajskiego w budownictwie komunistycznym.

O ścisłej więzi partii z ludem mówi Prass (miasto Mołotow). Partia Komunistyczna Związku Radzieckiego — oświadcza on — przyszła na swój XIX Zjazd otoczona powszechną miłością. Ludzie radzieccy bez wahań i na zawsze powierzyli swój los partii Lenina-Stalina i pod jej przewodem zdążają do wyżyn ludzkiego szczęścia — do komunizmu.

Jegorow (Karelo - Fińska SRR) podkreślił, że naród radziecki w latach po XVIII Zjeździe zacieśnił jeszcze bardziej swą więź z partią bolszewicką. Podniosła się wydatnie świadomość socjalistyczna wielomilionowych rzesz ludzi pracy, co znajduje szczególnie dobitny wyraz w niebywałej aktywności politycznej i w twórczym zapale ludności.

Ignatow (Krasnodar) ilustruje przykładami z życia Kubania radzieckiego wielkie zwycięstwa odniesione przez partię w budowie komunizmu.

Korniejczuk (Ukraińska SRR) poświęca pierwsze słowa swego przemówienia — bohaterskim czynom wielkiego narodu radzieckiego, kierowanego przez leninowsko-stalinowski Komitet Centralny. W sercach ludzi — oświadcza mówca — płoną gorące uczucia bezgranicznej miłości i szczerej wdzięczności dla organizatora wszystkich historycznych zwycięstw, dla ukochanego Ojca i Nauczyciela — Józefa Stalina.

Jedno z największych zwycięstw naszej partii — podkreśla Korniejczuk — polega na tym, że naród radziecki, wychowany na wielkich ideach Lenina — Stalina, stał się nauczycielem życia dla wszystkich narodów świata. Ludy wielkich starożytnych Chin nazywają go z głębokim szacunkiem i gorącą miłością swoim starszym bratem.

Naród rosyjski — mówi następnie Korniejczuk — na przestrzeni stuleci udzielał braterskiej pomocy Ukrainie.

W dalszym ciągu swego przemówienia Korniejczuk omawia wszechstronny rozwój Ukrainy Radzieckiej i przeciwstawia temu rozkwitowi ponure i ciężkie życie mas pracujących w krajach kapitalistycznych, gdzie działa wilcze prawo kapitalizmu.

Mówca nawołuje do czujności i bezwzględnej walki z najmniejszymi przejawami nacjonalizmu burżuazyjnego.

Końcową część swego przemówienia poświęca Korniejczuk krytycznej analizie działalności pisarzy radzieckich i zapewnia Zjazd, że pisarze, kompozytorzy, malarze, wszyscy pracownicy sztuki, którzy stworzyli niemało dzieł wysoko cenionych przez cały naród radziecki, uczynią wszystko, aby obdarzyć radziecką ojczyznę nowymi, napisanymi z talentem utworami, opromienionymi przez genialne idee wielkiego przyjaciela radzieckiej literatury i sztuki — towarzysza Stalina.

Po przemówieniu Korniejczuka ogłoszono przerwę. Następnie delegaci i goście znów zajmują miejsca na sali.

Uczestnicy zjazdu powstali z miejsc i burzliwymi owacjami powitali J. W. Stalina i jego wiernych współbojowników, którzy zasiadają w prezydium. Pod sklepieniami Pałacu Kremlowskiego rozlegają się okrzyki:

„Niech żyje towarzysz Stalin!" „Towarzyszowi Stalinowi — hura!"

Przewodniczący L. M. Kaganowicz udziela głosu Razzakowowi (Kirgiska SRR).

Razzakow mówi o ogromnych sukcesach osiągniętych przez wszystkie republiki narodowe, wszystkie narody socjalistyczne.

Jednocześnie Razzakow poruszył sprawę niedociągnięć w kierownictwie gospodarki rolnej Republiki. Poddał on krytyce szereg ministerstw, w szczególności Ministerstwo Rolnictwa ZSRR, którego pracownicy, pełniący kierownicze funkcje, wyjeżdżają rzadko w teren i nie udzielają Republice praktycznej pomocy w rozwiązywaniu konkretnych zagadnień.

Głos otrzymuje delegat na Zjazd, marszałek Związku Radzieckiego, minister Spraw Wojskowych ZSRR Wasilewski, serdecznie witany przez zebranych.

Wasilewski oświadcza, że żołnierze, podoficerowie, oficerowie i generałowie Armii Radzieckiej ożywieni są wspólnymi z całym narodem uczuciami. Komuniści —wojskowi i wszyscy żołnierze radzieccy przyszli na XIX Zjazd partii z nowymi sukcesami w wyszkoleniu bojowym i politycznym, zespoleni jeszcze bardziej wokół gorąco kochanego Wodza i Wielkiego Dowódcy — towarzysza Stalina.

Nawiązując dalej do szczególnych cech obecnej sytuacji międzynarodowej, Wasilewski podkreślił, że Związek Radziecki, stojący na czele obozu demokratycznego, nieugięcie prowadzi pokojową politykę zagraniczną. Jednakże pokojowa polityka zagraniczna Związku Radzieckiego nie oznacza bynajmniej słabości militarnej.

Nowy gigantyczny program pokojowego rozwoju Związku Radzieckiego, nakreślony przez Plan 5-letni — zaznacza mówca — zademonstruje znów przed całym światem ogromną żywotną siłę socjalizmu i wielką przewagę socjalistycznego systemu gospodarki nad systemem kapitalistycznym. Na straży historycznych, zakrojonych na miarę światową osiągnięć naszego narodu, na straży jego wspaniałej teraźniejszości i jeszcze wspanialszej przyszłości stoi czujnie Armia Radziecka.

Kończąc swe przemówienie Wasilewski powiedział:

Stan bojowego i operatywnego przygotowania Armii Radzieckiej, jej gotowość mobilizacyjno - bojowa dają nam całkowite prawo zapewnienia partii, rządu i osobiście towarzysza Stalina, że Armia Radziecka wykona z honorem powierzone jej zadania ochrony twórczej pracy narodu radzieckiego, obrony interesów państwowych Związku Radzieckiego.

Przewodniczący L. M. Kaganowicz komunikuje, że do prezydium Zjazdu wpłynął wniosek o zakończenie dyskusji nad referatem sprawozdawczym KC WKP(b). Delegaci przyjmują ten wniosek jednomyślnie.

Malenkow zrzeka się słowa końcowego.

Zjazd przechodzi do powzięcia uchwały. Delegat moskiewskiej organizacji partyjnej Kapitonow wnosi o uchwalenie następującej rezolucji w sprawie referatu sprawozdawczego KC WKP(b):

„Po wysłuchaniu i przedyskutowaniu referatu sprawozdawczego sekretarza KC WKP(b), tow. G. M. Malenkowa o pracy KC WKP(b), XIX Zjazd WKP(b) postanawia:

zaaprobować linię polityczną i działalność praktyczną KC WKP(b)".

Zaproponowana rezolucja uchwalona zostaje jednomyślnie wśród burzliwych, długo nie milknących owacji całej sali.

Wszyscy wstają. Rozbrzmiewają okrzyki: „Niech żyje towarzysz Stalin!", „Chwała Wielkiemu Stalinowi!".

L. M. Kaganowicz komunikuje, że na XIX Zjeździe obecni są goście — delegacje partii komunistycznych i innych bratnich partii robotniczych z krajów zagranicznych.

W imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wygłasza przemówienie powitalne przewodniczący Komitetu Centralnego PZPR, Bolesław Bierut, witany gorąco przez Zjazd.

NARODY WYWALCZĄ trwały pokój na Dalekim Wschodzie

Obrady Kongresu Obrońców Pokoju

PEKIN 8. 10.

NA WTORKOWYM POSIEDZENIU PORANNYM KONGRESU OBROŃCÓW POKOJU KRAJÓW AZJI I STREFY PACYFIKU PRZEMAWIALI DELEGACI FILIPIN, CYPRU, MALAJÓW, PERU, PAKISTANU I KOLUMBII.

Podkreślili oni, że narody reprezentowanych przez nich krajów potępiają agresję imperialistów amerykańsko - angielskich w Korei i walczą z uciskiem kolonizatorów amerykańskich i angielskich oraz z ingerencją kół rządzących krajów imperialistycznych w sprawy wewnętrzne innych narodów.

Krajowa narada aktywu ZSCh

WARSZAWA 8. 10.

W dniach 7 i 8 bm. odbywała się w Warszawie krajowa narada aktywu ZSCh, która opracowała wytyczne pracy dla ogniw organizacyjnych Związku, dla działaczy i mas członkowskich w okresie, poprzedzającym wybory.

Dotychczasową pracę ZSCh w kampanii przedwyborczej i wytyczne dalszej działalności przedstawił w dłuższym referacie prezes Zarządu Głównego ZSCh Józef Ozga - Michalski.

Partia WAFD podporządkowuje się zarządzeniom gen. Naguiba

KAIR 8. 10.

6 października komitet kierowniczy partii WAFD rozpatrzył ponownie powziętą przed kilku dniami decyzję w sprawie niepodporządkowania się ustawie o reorganizacji partii politycznych, wydanej przez rząd generała Naguiba. Komitet kierowniczy WAFD-u postanowił zarejestrować się zgodnie z nową ustawą. Dotychczasowy przewodniczący partii Mustafa Nahas ustąpił.

6.500 rodzin osadników przybyło we wrześniu br. na Ziemie Odzyskane

WARSZAWA 8. 10.

Blisko 6.500 rodzin małorolnych chłopów z gęsto zaludnionych, a oddalonych od ośrodków przemysłowych gromad województw południowych i centralnych — korzystając z niezwykle dogodnych warunków, jakie stwarza akcja osiedleńcza — osiedliło się we wrześniu br. na Ziemiach Odzyskanych.

Nowe brutalne prowokacje policji Pinay'a

PARYŻ 8. 10.

Dziennik „Ce Soir" donosi, że w środę 8 bm. policja francuska rozpoczęła w Paryżu, okręgu paryskim i wielu miastach Francji masową akcję rewizji w siedzibach wielu organizacji i wydawnictw demokratycznych.

Głosujemy czynem

Dla ludowej ojczyzny

Maria Wieczorkowska, łączarka z ZPP im. Jurczaka, jeszcze nie tak dawno wykonywała swą bazę w około 100 procentach. Widząc jednak zapał, z jakim załoga podejmowała zobowiązania dla uczczenia wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i XIX Zjazdu WKP(b), postanowiła codziennie dawać dodatkowo 2 tuziny pończoch. Wieczorkowska nie tylko sama stara się wykonać zobowiązanie, interesują ją również wyniki, osiągane przez koleżanki, a szczególnie przez młodzież. — My, młodzi — wyjaśnia współtowarzyszkom pracy — szczególnie dużo zawdzięczamy Polsce Ludowej.

Maria Wieczorkowska dzięki zwiększonym wysiłkom wykonuje dodatkowo nie 2 tuziny pończoch, jak postanowiła, ale 4 i więcej. Powinno to być wzorem dla całej młodzieży zatrudnionej w ZPP im. Jurczaka, tym bardziej, że zakłady te mają do odrobienia poważne zaległości z poprzednich miesięcy.

Wykonują zobowiązania

O wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań we wrześniu zameldowała załoga Fabryki Chemicznej w Woli Krzysztoporskiej, która swój plan produkcyjny w ubiegłym miesiącu zrealizowała w 107 proc.

Krojczynie przodują

Sprawnie przebiega realizacja zobowiązań w ZPDz im. W. Głażewskiego. Na szczególną uwagę zasługują w tych zakładach krojczynie. I tak na przykład Maria Jaduła zobowiązała się skroić dodatkowo 100 sztuk konfekcji. Do 30 września dwumiesięczne swoje zobowiązanie wykonała w 50 proc. Zofia Marzec zobowiązała się skroić do 25 października 200 sztuk konfekcji, do 30 września skroiła już 90 sztuk. Brakarki: Adela Boch i Natalia Żylińska postanowiły skroić w dwumiesięcznym okresie po 100 sztuk konfekcji. Do 30 września skroiły już po 75 sztuk.

Beztroski kierownik

ZPB im. Armii Ludowej w ubiegłym miesiącu nie wykonały swych zadań produkcyjnych. Co gorsza, wydajność pracy we wrześniu, pomimo podjętych zobowiązań w porównaniu z sierpniem, znacznie się obniżyła. Dotyczy to szczególnie przędzalni, która jest „wąskim gardłem" zakładu i sama nie realizując planów, uniemożliwia ich wykonanie załodze tkalni.

A co w tej sytuacji robi kierownik przędzalni? Brygadzistki, prządki i majstrowie, proszą go o pomoc, skarżą się, że maszyny nie są odpowiednio doszykowane, mieszanki złe, że brak cewek itp. Ale kierownik przędzalni, tow. Kiełbasa, znajduje na to wszystko jedną odpowiedź: „Ni zawracajcie mi głowy". — Tak zwykł odzywać się do



prządek, które proszą o pomoc. Zwykł ponadto dodawać: „Nie mam czasu, dajcie mi spokój, nic mnie to nie obchodzi".

Najwyższy czas, aby dyrekcja i egzekutywa organizacji partyjnej pouczyła tow. Kiełbasę o jego zadaniach i obowiązkach.

Kandydaci na posłów wśród wyborców

Do licznie zgromadzonych chłopów w Domu Ludowym w Kobielach Wielkich, w pow. radomszczańskim, przybyli kandydaci na posłów do Sejmu: Czesław Domagała, Wiktoria Kipigroch i Władysław Rogut.

— My, kandydaci na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w przeciwieństwie do posłów z lat przedwojennych nie obiecujemy wyborcom raju na ziemi — powiedział kandydat na posła — Czesław Domagała. — Możemy zapewnić, że będziemy pracować ofiarnie, nie szczędząc sił dla jeszcze większego rozkwitu naszej ojczyzny.

— Dzisiejsze spotkanie z naszymi kandydatami na posłów — powiedział, zabierając głos w dyskusji Stefan Nowicki z Orzechowa—uwidoczniło nam, kim są nasi kandydaci. Przekonaliśmy się, że są to ludzie tacy jak i my — robotnicy i chłopi. Są to ludzie, którzy przez całe swoje życie walczyli o szczęśliwą przyszłość klasy robotniczej i pracującego chłopstwa. Dlatego też pełni zaufania do naszych reprezentantów pójdziemy wszyscy w dniu wyborów oddać na nich swe głosy.

— Wielu z nas nie wypełniło jeszcze swych obywatelskich obowiązków wobec ojczyzny — stwierdził Nowicki — zalegają z dostawą zboża, mięsa i mleka. Powinniśmy się więc pospieszyć, aby do urn wyborczych iść z czystym sumieniem.

* * *

Wszystkie kobiety pracujące w Zduńskowolskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego pójdą zwarcie w dniu 26 października głosować na listę Frontu Narodowego, dając wyraz wdzięczności i przywiązania do władzy ludowej — powiedziała Maria Dzierwa na spotkaniu załogi z kandydatami na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Serdecznie przyjęli robotnicy ZPB w Zduńskiej Woli kandydatów na posłów: Klementynę Chrzanowską— przewodniczącą Prezydium MRN w Zduńskiej Woli, Tomasza Suszczyńskiego — kierownika tkalni ZPB z Pabianic i kandydata na zastępcę posła — Jana Placka — przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej z Wojsławic.

W skupieniu zebrani wysłuchali przemówień kandydatów na posłów, przerywając je raz po raz okrzykami na cześć Frontu Narodowego, na cześć towarzysza Stalina i towarzysza Bieruta.

* * *

Codziennie, prócz niedziel, do dn. 25 bm., w lokalu Łódzkiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego, Traugutta 18, pokój 214, w godzinach od 17 do 19, kandydaci na posłów i zastępców posłów do Sejmu z Okręgu Nr 8 przyjmują wyborców z terenu Łodzi.

9 października: S. Urbańczyk, J. Szewczyk.
10 października: J. Ulkowska, R. Miłosławski.
11 października: J. Ptasiński, W. Zielonka.
13 października: M. Tatarkówna, F. Joachimiak.
14 października: W. Gościmińska, J. Ulkowska.
15 października: K. Plewińska, F. Głowacki.
16 października: S. Urbańczyk, J. Szewczyk.
17 października: J. Ulkowska, R. Miłosławski.
18 października: J. Ptasiński, W. Zielonka.
20 października: M. Tatarkówna, F. Joachimiak.
21 października: W. Gościmińska, J. Ulkowska.
22 października: K. Plewińska, F. Głowacki.
23 października: S. Urbańczyk, J. Szewczyk.
24 października: J. Ulkowska, R. Miłosławski.
25 października: J. Ptasiński, W. Zielonka.

Gromada Kafar wykonała plan skupu ziemniaków

Gromada Kafar, w gminie Szydłów, jako pierwsza w pow. piotrkowskim wykonała plan obowiązkowych dostaw ziemniaków.

Chłopi z gromady Kafar wypełnili również w 100 proc. roczny plan skupu zboża, zaś dostawy żywca wykonali w tych dniach w 90,5 proc.

Gromada Kafar poszczycić się może również pełnym wykonaniem rocznego planu skupu mleka. Tutejsi chłopi, pragnąc czynem zadokumentować swoje głębokie zrozumienie dla Programu Wyborczego Frontu Narodowego, postanowili do dnia 26 bm. dostarczyć do zlewni 2.000 litrów mleka ponad plan.

SUROWE KARY ZA SABOTOWANIE OBOWIĄZKOWYCH DOSTAW

W dniu 7 bm. Sąd Powiatowy w Łodzi rozpoznawał sprawę kułaka Edwarda Michałowskiego, zamieszkałego w Łagiewnikach Nowych, oskarżonego o złośliwe uchylanie się od sprzedaży państwu zwierząt rzeźnych, zboża i mleka. Edward Michałowski do końca sierpnia br. winien sprzedać państwu 700 kg żywca, 3.743 kg zboża oraz 1.032 litry mleka. W toku przewodu sądowego ustalono, że Michałowski celowo zlikwidował hodowlę trzody chlewnej, dewastując w ten sposób gospodarstwo. Zboże natomiast omłócił i sprzedał po wygórowanych cenach. Spekulował również mlekiem.

Za przewinienia te Sąd Powiatowy w Łodzi wymierzył Michałowskiemu karę 1 roku i 6 miesięcy więzienia.

Zarządzenie w sprawie zwalniania z pracy i wynagradzania członków komisji wyborczych

W związku z przygotowaniami wyborów, do pracy w wyborczych komisjach okręgowej i obwodowych powołano w Łodzi ponad 2.500 osób. Praca w komisjach odbywa się często w godzinach pracy zawodowej członków komisji. W związku z powyższym wielu członków komisji wyborczych napotyka ze strony niektórych kierowników urzędów, przedsiębiorstw przemysłowych, spółdzielczych oraz komunalnych na trudności w zwalnianiu z pracy zawodowej, względnie w otrzymaniu wynagrodzenia za czas zwolnienia.

Ponieważ tego rodzaju ustosunkowanie się niektórych kierowników nie jest zgodne z obowiązującymi przepisami, Prezydium RN m. Łodzi wydało zarządzenie, w którym przypomina, iż zgodnie z pkt. 12 Uchwały Rady Państwa z dnia 25. 8. br. w sprawie regulaminu prac okręgowych i obwodowych komisji wyborczych oraz obowiązków i uprawnień osób, wchodzących w skład tych komisji — pracownikowi, powołanemu do pracy w komisji wyborczej, muszą być udzielone zwolnienia z pracy zawodowej w godzinach urzędowania w komisji wyborczej oraz przysługuje mu prawo do otrzymania wynagrodzenia za opuszczony czas pracy. Wynagrodzenie to powinno być obliczane dla pracowników umysłowych na ogólnych zasadach, natomiast dla pracowników fizycznych w sposób analogiczny, jak przy obliczaniu wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy.

Agitatorzy rozmawiają z wyborcami

Zastali go przy kolacji. Na rozmowę czasu było niewiele. Franciszek Błaszczyk, robotnik oddziału zgrzeblarni Zakładu „B" im. J. Stalina wybierał się już do pracy, na zmianę nocną.

Rozmowa zaczęła się od pytania agitatora, z Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego Nr 17, Woźniaka. — Czy ktoś był z tego mieszkania na spotkaniu wyborców z kandydatami na posłów?

Małżonkowie Błaszczyk spojrzeli po sobie z zażenowaniem. — Nie można było w żaden sposób. Mąż pracował po obiedzie, ja też przyszłam późno z pracy — mówi ob. Błaszczykowa. — To wcale nie znaczy, abyśmy nie interesowali się wyborami — dorzucił prędko mąż Błaszczykowej.

Rozmowa niepostrzeżenie zeszła na wzajemne wspomnienia, jak to było podczas wyborów w Polsce sanacyjnej. Zupełnie inaczej jest dzisiaj. Kandydaci na posłów to nasi ludzie, których dobrze znamy i do których mamy zaufanie.

— Słusznie — potwierdził ob. Błaszczyk. — Ot, chociażby kandydat na posła, ob. Urbańczyk. Przecież to nasz dyrektor. Nie ma dnia, abym go nie widział przy swojej maszynie. Przyjdzie, porozmawia z człowiekiem, zapyta jak idzie robota. Taki będzie godnie reprezentował naszą robotniczą Łódź.

* * *

Ob. Michalaka z ul. Kilińskiego spotkali agitatorzy w korytarzu. Przez uchylone drzwi widać było Michalakową, krzątającą się po mieszkaniu.

— Małe macie mieszkanie — zaczyna rozmowę agitator Szwarc. — Ano, buduje się nowe bloki, ludzie dostają mieszkania, a my już od dłuższego czasu staramy się o większe mieszkanie i na razie bez rezultatu — mówi rozżalony ob. Michalak.

— Jesteśmy starymi mieszkańcami Łodzi — wtrąca agitator Woźniak. — Pamiętamy, jak kapitaliści dla własnej korzyści budowali niskie, ciemne i ciasne mieszkania — rudery. W ciągu 8 lat władzy ludowej, zrobiliśmy już wiele. Zmieniają swoje oblicze Bałuty, rośnie nowe osiedle robotnicze na Stokach. Wiele robotniczych rodzin mieszka już w nowych, wygodnych mieszkaniach. Nie podobna jednak w ciągu 8 lat zaspokoić potrzeb wszystkich mieszkańców naszego miasta.

— Tylko od naszej pracy uzależnione jest szybsze usunięcie ponurej spuścizny rządów kapitalistycznych — dorzuca agitator Gruchot. — Tak to rzeczywiście zależy od naszej pracy — potwierdza Michalak. Teraz już sam z zapałem mówi o sukcesach produkcyjnych — swoich i żony.

Nikt już nie wspomina o ciasnym mieszkaniu. Michalakowa opowiada o swojej pracy, o tym, jak bardzo pragnie Polski szczęśliwej, i że dlatego nie szczędzi sił i że będzie dalej pracować dla lepszej, radośniejszej przyszłości, do której drogę wskazuje nam Program Wyborczy Frontu Narodowego.

* * *

Od takich i podobnych rozmów nawiązywała się znajomość między agitatorami Obwodowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego Nr 17 a wyborcami.

Agitatorzy: Stanisław Woźniak, Ryszard Szwarc i Stefan Gruchot zawsze potrafią nawiązać kontakt z odwiedzanymi przez siebie mieszkańcami, zainteresować ich i zwrócić ich uwagę na zagadnienia, zawarte w Programie Wyborczym Frontu Narodowego.

H. W.

6 dzień ciągnienia obligacji Pożyczki Narodowej

Premie po zł 5.000 Nr 38037 129904 199562 493258 880267 899569 964702.

Premie po zł 1.000 Nr 38032 58862 58864 96063 108991 214558 320555 410631 413355 514345 537764 542178 639088 667862 673711 685835 722297 837007 965981.

Premie po zł 500 Nr 25320 44514 62107 68251 68290 108993 123343 146048 170096 170098 199475 214552 267240 278968 299283 299289 320557 320560 410633 413353 416872 442105 504170 538933 542171 546831 546836 553925 553930 576942 577945 577949 589673 596894 601858 637242 718021 752058 754971 785234 837008 845258 847323 879784 886813 935617 960111 978653 997246.

Premie po zł 250 Nr 1013 1014 23532 23533 23537 30731 30734 31537 43955 49927 69970 74493 88883 101157 112979 113066 120281 126274 137428 137429 151719 173381 173386 190953 190957 220604 220608 230412 230418 230419 246678 260044 285871 303336 303338 316009 317842 317843 323711 323717 359081 359082 359087 373911 373916 389811 389818 389819 443891 456993 474475 483837 483840 490030 534450 544683 549031 549035 551080 561975 580020 587983 596722 600168 624723 642158 645549 650539 660613 670572 670575 670578 672042 691423 691430 722196 745798 753171 753173 762847 770892 803172 803174 803175 803178 803731 803734 803735 816560 835194 858295 858617 873733 885801 885804 890611 890613 891976 891977 894676 894677 913946 928172 931903 953973 953977 955143 958633 970083 970086 972203 972208 977904 991932.

CZŁONKOWIE Rady Narodowej m. Łodzi włączają się do kampanii wyborczej

Na wstępie obrad wczorajszej sesji Rady Narodowej m. Łodzi przewodniczący Prezydium RN tow. Olasek wygłosił obszerny referat na temat kampanii wyborczej.

Tow. Olasek apelował do radnych, aby czynny udział w kampanii wyborczej, włączali się do pracy Obwodowych Komitetów Wyborczych, nawiązywali kontakt z szerokimi masami społeczeństwa, wysłuchiwali skarg i zażaleń ludzi pracy i ich słuszne postulaty przekazywali Prezydium Rady Narodowej.

W dyskusji nad referatem zabierali głos radni — członkowie Obwodowych Komitetów Wyborczych Frontu Narodowego, którzy dzielili się z zebranymi doświadczeniami w swej pracy.

Na wczorajszej sesji Rada uchwaliła zamknięcie rachunkowe budżetu m. Łodzi za rok 1951. Zagadnienie to referowali: kierownik Wydziału Finansowego Prezydium RN ob. Rusin oraz radny Majkowski z Komisji Finansowej. D-3-30538

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe Partii

Referat sekretarza KC WKP(b) G. M. Malenkowa

III
PARTIA

Nieustanny wzrost potęgi naszej radzieckiej ojczyzny jest wynikiem słusznej polityki Partii Komunistycznej i jej pracy organizatorskiej nad wcieleniem tej polityki w życie. Partia, jako przewodnia i kierownicza siła społeczeństwa radzieckiego, zapewniła we właściwym czasie przygotowanie kraju do aktywnej obrony, skierowała wszystkie wysiłki narodu na rozgromienie wroga w latach wojny i ku pracy nad nowym, potężnym rozwojem gospodarki narodowej w okresie powojennym.

Historyczne zwycięstwo narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej, przedterminowe wykonanie planu czwartej pięciolatki, dalszy rozwój gospodarki narodowej, podniesienie dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego życia narodu radzieckiego, umocnienie jedności moralno-politycznej radzieckiego społeczeństwa i przyjaźni narodów naszego kraju, zespolenie wokół Związku Radzieckiego wszystkich sił obozu pokoju i demokracji — oto główne wyniki potwierdzające słuszność polityki naszej partii *(burzliwe, długotrwałe oklaski).*

Okres sprawozdawczy był okresem dalszego umocnienia partii, okresem utrwalenia całkowitej jedności i zwartości szeregów partyjnych. Zdobyta w zaciekłej walce z wrogami leninizmu jedność naszej partii jest najcharakterystyczniejszą cechą jej stanu wewnętrznego, jej życia wewnętrznego. W tym tkwi źródło siły i niezwyciężoności naszej partii *(długotrwałe oklaski).*

Jedność szeregów partii była rozstrzygającym warunkiem zwycięstwa narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej. W dniach najcięższych doświadczeń Wielkiej Wojny Narodowej, kiedy rozstrzygały się losy ojczyzny, partia nasza działała jak jednolita organizacja bojowa, nie znająca wahań i rozbieżności w swych własnych szeregach. W świetle wyników wojny odsłania się przed nami ogrom znaczenia tej nieubłaganej walki, którą prowadziła w ciągu szeregu lat nasza partia z wszelkimi wrogami marksizmu-leninizmu, z wyrodkami trockistowsko-bucharinowskimi, z kapitulantami i zdrajcami, którzy usiłowali sprowadzić partię ze słusznej drogi i rozbić jedność jej szeregów. Dowiedzione zostało, że ci nikczemni zaprzańcy i zdrajcy oczekiwali napaści zbrojnej na Związek Radziecki, liczyli na to, że w ciężkiej chwili zadadzą państwu radzieckiemu cios sztyletem w plecy, aby przysłużyć się wrogom naszego narodu. Rozgromiwszy podziemie trockistowsko-bucharinowskie, które było ośrodkiem przyciągania wszystkich antyradzieckich sił w kraju, oczyściwszy od wrogów narodu nasze organizacje partyjne i radzieckie, partia zniweczyła w ten sposób w porę wszelką możliwość ukazania się w ZSRR „piątej kolumny" i przygotowała politycznie kraj do aktywnej obrony. Nie trudno zrozumieć, że gdyby nie zrobiono tego na czas, znaleźlibyśmy się w dniach wojny w sytuacji ludzi ostrzeliwanych i z frontu i z zaplecza i moglibyśmy przegrać wojnę.

Niezachwianą zwartość swoich szeregów zawdzięcza partia przede wszystkim naszemu Wodzowi i Nauczycielowi, towarzyszowi Stalinowi, który obronił leninowską jedność partii *(wszyscy wstają, burzliwe, długotrwałe oklaski, przechodzące w owację).* Jedność szeregów partyjnych była, jest i będzie podstawą mocy i niezwyciężoności naszej partii. Zahartowana w ogniu surowych doświadczeń wojny i w walce z trudnościami okresu powojennego, partia przyszła na obecny Zjazd jeszcze bardziej wzmocniona i zjednoczona, jak nigdy jeszcze zespolona wokół swego Komitetu Centralnego *(burzliwe, długotrwałe oklaski).*

Siła naszej partii polega na tym, że jest ona związana organicznie z szerokimi masami i jest partią prawdziwie ludową, partią, której polityka odpowiada żywotnym interesom narodu. W pracy nad zespoleniem mas pracujących wokół partii, nad wychowaniem ich w duchu komunizmu podniosła się poważnie rola takich organizacji masowych jak radzieckie związki zawodowe i Komsomoł. W walce o wolność i niezawisłość naszego kraju, o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego, partia nasza zespoliła się jeszcze ściślej z narodem i zacieśniła więź z szerokimi masami pracującymi. Naród radziecki jednomyślnie popiera politykę partii i darzy ją całkowitym zaufaniem *(burzliwe oklaski).*

Dobitnym świadectwem umocnienia więzi partii z masami i jej autorytetu w narodzie radzieckim jest wzrost szeregów partyjnych. Gdy zbierał się XVIII Zjazd, partia liczyła w swych szeregach 1.588.852 członków partii i 888.814 kandydatów na członków partii, czyli łącznie 2.477.666 osób. Na dzień 1 października 1952 r. do partii należy 6.882.145 osób, w tym 6.013.259 członków partii i 868.886 kandydatów na członków partii *(oklaski).*

W latach Wielkiej Wojny Narodowej, pomimo poważnych strat partii na frontach, jej stan liczebny nie tylko się nie zmniejszył, lecz zwiększył o przeszło 1.600 tysięcy osób. Do partii weszli najbardziej niezłomni ludzie radzieccy spośród żołnierzy i oficerów Radzieckiej Armii i Marynarki, którzy walczyli dzielnie na frontach, spośród przodujących przedstawicieli klasy robotniczej, chłopstwa kołchozowego i inteligencji radzieckiej, którzy ofiarnie wykuwali na zapleczu zwycięstwo nad wrogiem.

Po zakończeniu wojny, KC partii postanowił nieco zahamować przyjmowanie do partii, ale mimo to odbywało się ono intensywnie. Partia nie mogła nie zauważyć, że szybki wzrost jej szeregów ma również swoje minusy, prowadzi do pewnego spadku poziomu świadomości politycznej szeregów partyjnych, do pewnego pogorszenia jakościowego składu partii.

Wytworzyła się pewna dysproporcja między ilościowym wzrostem szeregów partii a poziomem wyszkolenia politycznego członków i kandydatów na członków partii. W celu zlikwidowania tej dysproporcji oraz dalszej poprawy jakościowego składu partii, Komitet Centralny uznał za konieczne nie forsować dalszego wzrostu szeregów partii i skupić uwagę organizacji partyjnych na zadaniach podniesienia poziomu politycznego członków i kandydatów na członków partii. Zgodnie ze wskazaniami KC organizacje partyjne zaczęły staranniej dobierać kandydatów do szeregów partii, zwiększyły wymagania wobec wstępujących, rozwinęły szeroko pracę nad wyszkoleniem politycznym komunistów. W rezultacie mamy niewątpliwe podniesienie się poziomu politycznego szeregów partyjnych, świadomości marksistowsko - leninowskiej naszych kadr. Nie można jednak uważać, że rozwiązane już zostało postawione przez partię zadanie likwidacji takiego stanu rzeczy, by wzrost szeregów partyjnych wyprzedzał przygotowanie polityczne komunistów. Wobec tego należy kontynuować politykę ograniczonego przyjmowania do partii, podniesienia pracy nad wyszkoleniem politycznym i zahartowaniem partyjnym komunistów, albowiem partia jest silna nie tylko ilością swych członków, lecz przede wszystkim ich jakością.

W okresie powojennym szczególnego znaczenia nabrały zagadnienia umocnienia organów partyjnych, usprawnienia ich działalności i wzmożenia pracy organizacji partyjnych.

Nowe zadania, jakie stanęły przed krajem w związku z zakończeniem wojny i przejściem do budownictwa pokojowego, wymagały poważnego podniesienia pracy wewnątrzpartyjnej i podniesienia poziomu kierownictwa organizacji partyjnych w zakresie działalności państwowej i gospodarczej. Chodzi o to, że warunki okresu wojennego narzuciły metodom kierownictwa partyjnego pewne specyficzne właściwości, a także wywołały poważne braki w pracy organów partyjnych i organizacji partyjnych. Znalazło to wyraz przede wszystkim w tym, że organy partyjne osłabiły uwagę, udzielaną pracy partyjno - organizacyjnej i ideologicznej, wskutek czego w wielu organizacjach partyjnych praca ta została zaniedbana. Powstawało pewne niebezpieczeństwo oderwania organów partyjnych od mas i przekształcenia ich z organów kierownictwa politycznego, z organizacji bojowych i samodzielnych w swoiste instytucje administracyjno-dyspozycyjne, niezdolne do przeciwstawienia się wszelkim objawom partykularyzmu i zasklepiania się w ramach danego resortu oraz innym tendencjom antypaństwowym, nie dostrzegające oczywistych wypaczeń polityki partii w budownictwie gospodarczym, naruszania interesów państwa.

Ażeby zapobiec temu niebezpieczeństwu i pomyślnie rozwiązać zadanie umocnienia terenowych organów partyjnych i wzmożenia pracy organizacji partyjnych, trzeba było zlikwidować zaniedbanie w pracy partyjno-organizacyjnej oraz ideologicznej i położyć kres takim zjawiskom, jak przeszczepianie na grunt partyjnych organizacji administracyjnych metod kierowania, wiodących do biurokratyzacji pracy partyjnej, osłabiających aktywność i inicjatywę mas partyjnych.

Komitet Centralny ześrodkował uwagę organizacji partyjnych na zadaniu konsekwentnego wcielania w życie zasady wewnątrzpartyjnej demokracji, na zadaniu rozwijania krytyki i samokrytyki, na zadaniu wzmożenia na tym gruncie kontroli mas partyjnych nad działalnością organów partyjnych, to bowiem jest kluczem do wzrostu całej pracy partyjnej, do podniesienia aktywności i inicjatywy organizacji partyjnych i członków partii. Dokonane przez partię posunięcia w dziedzinie rozwijania wewnątrzpartyjnej demokracji i samokrytyki dopomogły w znacznej mierze organizacjom partyjnym do przezwyciężenia braków w stanie pracy partyjno-politycznej, odegrały poważną rolę w jej rozwoju. Na tym gruncie wzmogła się aktywność i inicjatywa członków partii, umocniły się podstawowe organizacje partyjne przedsiębiorstw, kołchozów i instytucji, ożywiła się ich praca, wzmogła się kontrola mas partyjnych nad działalnością organów partyjnych, wzrosła rola plenarnych posiedzeń komitetów partyjnych i aktywu partyjnego.

Byłoby jednak błędem nie widzieć, że poziom pracy partyjno-politycznej wciąż jeszcze pozostaje w tyle za wymogami życia, za zadaniami wysuwanymi przez partię.

Trzeba stwierdzić, że w pracy organizacji partyjnych są jeszcze niedociągnięcia i błędy — w życiu naszych organizacji partyjnych jest jeszcze niemało ujemnych, a niekiedy nawet chorobliwych zjawisk, które należy poznać, które należy widzieć, ujawniać, ażeby je usuwać, przezwyciężać i zapewniać dalszy pomyślny marsz naprzód.

Na czym polegają te niedociągnięcia, błędy, ujemne i chorobliwe zjawiska i jakie są w związku z tym zadania partii?

1) Samokrytyka i zwłaszcza krytyka oddolna bynajmniej nie w pełnej mierze i nie we wszystkich organizacjach partyjnych stała się główną metodą, przy której pomocy powinniśmy ujawniać i przezwyciężać nasze błędy i braki, nasze słabości i bolączki.

W organizacjach partyjnych obserwuje się jeszcze niedocenianie roli krytyki i samokrytyki w życiu partii i państwa, toleruje się prześladowanie i szykany za krytykę. Nierzadko można się zetknąć z działaczami, ktorzy nieustannie krzyczą o swym oddaniu dla partii, w rzeczywistości zaś nie znoszą krytyki od dołu, tłumią ją i mszczą się na krytykujących. Znanych jest niemało faktów, kiedy biurokratyczny stosunek do krytyki i samokrytyki wyrządzał wielką szkodę sprawie partii, zabijał inicjatywę organizacji partyjnej, podważał autorytet kierownictwa w masach partyjnych i zakorzeniał w życiu poszczególnych organizacji partyjnych antypartyjne nawyki biurokratów, śmiertelnych wrogów partii.

Partia nie może nie brać pod uwagę faktu, że tam, gdzie krytyka i samokrytyka traktowana jest po macoszemu, gdzie osłabła kontrola mas nad działalnością organizacji i instytucji — tam nieuchronnie rodzą się takie potworne zjawiska, jak biurokratyzm, gnicie, a nawet rozkład poszczególnych ogniw naszego aparatu. Oczywiście, że tego rodzaju zjawiska nie są u nas szeroko rozpowszechnione. Nasza partia jest silna i zdrowa jak nigdy. Należy jednak zdać sobie sprawę, że te niebezpieczne bolączki nie rozpowszechniły się na szeroką skalę jedynie dlatego, iż partia stosując broń krytyki i samokrytyki w porę, otwarcie i śmiało je ujawniała, zadawała stanowcze ciosy konkretnym przejawom zarozumialstwa, biurokratyzmu i gnicia. Mądre kierowanie polega właśnie na tym, żeby umieć dojrzeć niebezpieczeństwo w zarodku i nie pozwolić mu rozrosnąć się do groźnych rozmiarów.

Krytyka i samokrytyka — to wypróbowany oręż partii w walce z brakami, błędami, chorobliwymi zjawiskami, które podkopują zdrowy organizm partii. Krytyka i samokrytyka nie osłabiają, lecz umacniają państwo radzieckie, radziecki ustrój społeczny — i to jest oznaką jego siły i żywotności.

W chwili obecnej rzeczą szczególnie ważną jest zapewnienie rozwoju samokrytyki i krytyki od dołu, wydanie nieubłaganej walki — jako najgorszym wrogom partii — tym, którzy przeszkadzają w rozwijaniu krytyki naszych braków, tłumią krytykę, tolerują prześladowania i szykany za krytykę. Rzecz w tym, iż w związku ze zwycięskim zakończeniem wojny i wielkimi sukcesami gospodarczymi w okresie powojennym, w szeregach partii rozwinął się bezkrytyczny stosunek do braków i błędów w pracy organizacji partyjnych, gospodarczych i innych. Fakty świadczą, że sukcesy zrodziły w szeregach partii nastrój zadowolenia z siebie, błogostanu i filisterskiej niefrasobliwości, chęć spoczywania na laurach i życia zasługami przeszłości. Pojawiło się niemało pracowników, którzy uważają, że „wszystko możemy", „cóż to jest dla nas", że „wszystko idzie dobrze" i nie ma co zawracać sobie głowy taką mało przyjemną sprawą jak ujawnianie braków i błędów w pracy, jak walka z ujemnymi i chorobliwymi zjawiskami w naszych organizacjach. Te szkodliwe w swych następstwach nastroje ogarnęły część wadliwie wychowanych i chwiejnych pod względem partyjnym kadr. Kierownicy organizacji partyjnych, radzieckich i gospodarczych nierzadko przekształcają zebrania, posiedzenia aktywu, posiedzenia plenarne i konferencje w popisy, w okazje do samochwalstwa, wskutek czego błędy i braki w pracy, bolączki i słabości nie są ujawniane i poddawane krytyce, co wzmaga nastroje zadowolenia z siebie i niefrasobliwości. Do organizacji partyjnych przeniknęły nastroje beztroski. Wśród pracowników partyjnych, gospodarczych, radzieckich i innych obserwuje się osłabienie czujności, gapiostwo, fakty rozgłaszania tajemnic partyjnych i państwowych. Niektórzy pracownicy, pochłonięci gospodarczymi sprawami i sukcesami, zaczynają zapominać, że wciąż jeszcze istnieje kapitalistyczne otoczenie i że wrogowie państwa radzieckiego uporczywie usiłują nasyłać do nas swoje agentury, wykorzystywać do swych brudnych celów chwiejne elementy społeczeństwa radzieckiego.

Ażeby pomyślnie posuwać naszą sprawę naprzód, trzeba prowadzić zdecydowaną walkę z ujemnymi zjawiskami, skierowywać uwagę partii i wszystkich ludzi radzieckich na usuwanie braków w pracy, w tym celu zaś rzeczą konieczną jest rozwijanie na szeroką skalę samokrytyki, a zwłaszcza krytyki od dołu.

Aktywny udział najszerszych mas pracujących w walce z brakami w pracy i z ujemnymi zjawiskami w życiu naszego społeczeństwa jest dobitnym świadectwem prawdziwego demokratyzmu ustroju radzieckiego i wysokiego stopnia uświadomienia politycznego ludzi radzieckich. W krytyce oddolnej znajduje swój wyraz twórcza inicjatywa i samodzielna twórczość milionów ludzi pracy, ich troska o umocnienie państwa radzieckiego. Im szerzej będzie się rozwijała samokrytyka i krytyka oddolna, tym pełniejsze ujście znajdą twórcze siły i energia naszego narodu, tym mocniej będzie wzrastało i krzepło w masach uczucie, iż są one gospodarzem kraju.

Błędem jest sądzić, że krytyka oddolna może rozwijać się sama przez się, samorzutnie. Krytyka oddolna może narastać, rozszerzać się jedynie pod tym warunkiem, że każdy, kto występuje ze zdrową krytyką, będzie przekonany, iż znajdzie w naszych organizacjach poparcie, a wskazane przez niego braki będą rzeczywiście usuwane. Trzeba żeby organizacje partyjne i pracownicy partyjni, wszyscy nasi kierownicy przodowali tej sprawie i dawali przykład uczciwego i sumiennego stosunku do krytyki. Obowiązkiem wszystkich kierowników, zwłaszcza działaczy partyjnych jest stwarzanie takich warunków, żeby wszyscy uczciwi ludzie radzieccy mogli śmiało i bez obawy występować z krytyką braków w pracy organizacji i instytucji. Zebrania, posiedzenia aktywu, posiedzenia plenarne, konferencje we wszystkich organizacjach powinny w rzeczywistości stać się szeroką trybuną śmiałej i ostrej krytyki braków.

Wytrwała walka z brakami i bolączkami w pracy organizacji partyjnych, radzieckich, gospodarczych i innych powinna być codzienną sprawą całej partii. Komunista nie ma prawa obojętnie odnosić się do chorobliwych zjawisk i braków w pracy, a tym bardziej ukrywać ich przed partią. Jeśli w tej lub innej organizacji sprawy stoją źle, jeśli dzieje się coś ze szkodą dla interesów partii i państwa, obowiązkiem członka partii jest, bez względu na osoby, powiadamiać o brakach kierownicze organy partyjne, aż do Komitetu Centralnego partii włącznie. Jest to obowiązkiem każdego komunisty, jego najważniejszą powinnością partyjną. Spotykamy u nas kierowników, którzy uważają, że jeśli podlegli im pracownicy powiadamiają o brakach Komitet Centralny partii, przeszkadza im to w kierowaniu i podważa ich autorytet. Trzeba stanowczo położyć kres tego rodzaju szkodliwym i głęboko antypartyjnym poglądom.

Zadanie partii polega na tym, żeby na coraz szerszą skalę rozwijać krytykę i samokrytykę, usuwać wszystko, co stoi temu na przeszkodzie. Im szerzej będziemy wciągali masy do walki z brakami w pracy, im silniejsza będzie oddolna kontrola działalności wszystkich naszych organizacji, tym większe będziemy osiągali sukcesy we wszystkich dziedzinach. Konsekwentne wprowadzenie w życie hasła krytyki i samokrytyki wymaga stanowczej walki ze wszystkimi, którzy przeszkadzają w jej rozwoju, którzy prześladują i szykanują za krytykę. Pracownicy, którzy nie sprzyjają rozwijaniu krytyki i samokrytyki, są hamulcem w naszym marszu naprzód, nie dojrzeli do tego, żeby być kierownikami i nie mogą liczyć na zaufanie partii.

2) Wśród części naszych pracowników partyjnych, radzieckich, gospodarczych i innych wciąż jeszcze słaba jest dyscyplina partyjna i państwowa.

W naszych kadrach jest jeszcze niemało pracowników, którzy mają formalny stosunek do uchwał partii i rządu, nie przejawiają aktywności i wytrwałości w walce o wcielanie tych uchwał w życie, nie troszczą się o to, że stan ich pracy jest zły i że przynosi to szkodę interesom państwa. Formalny stosunek do uchwał partii i rządu, bierny stosunek do ich wykonywania, to wady, które należy wypleniać w najbardziej bezwzględny sposób. Partii potrzebni są nie zaskorupiali i bezduszni urzędnicy, którzy stawiają osobisty spokój ponad interesy sprawy, lecz niestrudzeni i ofiarni bojownicy o wykonanie dyrektyw partii i rządu, którzy stawiają interesy państwowe ponad wszystko.

Jednym z najniebezpieczniejszych i najgorszych przejawów naruszania dyscypliny partyjnej i państwowej jest ukrywanie przez niektórych pracowników prawdy o istotnym stanie rzeczy w podległych im przedsiębiorstwach i instytucjach, upiększanie wyników pracy. Komitet Centralny i rząd ujawniły fakty, kiedy niektórzy pracownicy stawiali ciasno resortowe i partykularne interesy ponad interesy ogólnopaństwowe i pod pozorem troski o podległe im przedsiębiorstwa ukrywali przed państwem zasoby materialne, którymi dysponowali, wkraczali na drogę naruszania ustaw partyjnych i państwowych. Znane są również fakty, kiedy pracownicy gospodarczy, za pobłażliwym przyzwoleniem organizacji partyjnych, świadomie przedstawiają zbyt wysokie zapotrzebowania na surowiec i materiały lub w wypadku niewykonania planów produkcyjnych zezwalają na dopisywanie pozycji w sprawozdaniach o produkcji.

Zadanie polega na tym — powiedział Malenkow — żeby stanowczo położyć kres naruszaniu dyscypliny partyjnej i państwowej, przejawom braku odpowiedzialności i ślamazarności, formalnego stosunku do uchwał partii i rządu, żeby nieustannie zwiększać u wszystkich naszych pracowników poczucie obowiązku wobec partii i państwa, nieubłaganie tępić nieszczerość i nieuczciwość. Jest rzeczą niedopuszczalną, by w szeregach partii pozostawali pracownicy, którzy usiłują ukryć przed partią prawdę i oszukiwać ją. Nieugięte stanie na straży interesów naszej ojczyzny, aktywna i nieustanna walka o wykonanie uchwał partii i rządu — oto pierwszy obowiązek każdego pracownika partii i państwa.

3) Wskazanie wielkiego Lenina, że główną rzeczą w pracy organizacyjnej jest właściwy dobór ludzi i kontrola wykonania — wcielane jest w życie w sposób jeszcze niezadowalający.

Fakty wykazują, że właściwy dobór ludzi i kontrola wykonania bynajmniej nie stały się jeszcze w rzeczywistości rzeczą główną w kierowniczej działalności centralnych i terenowych organizacji partyjnych, radzieckich i gospodarczych.

Najważniejsze zadanie partii polega na tym, ażeby wzmóc wszechstronnie kontrolę i sprawdzanie wykonania w całym systemie kierownictwa, w pracy wszystkich organizacji i instytucji od góry do dołu. W tym celu trzeba zwiększyć osobistą odpowiedzialność kierowników wszystkich organizacji i instytucji za kontrolę wykonania decyzji partii i rządu, poważnie usprawnić pracę aparatu kontrolnego i rewizyjnego, zarówno w centrum jak i w terenie, zasilić go kadrami w taki sposób, aby skierować do tej pracy ludzi cieszących się autorytetem, doświadczonych i politycznie wyrobionych, zdolnych do bezapelacyjnego strzeżenia interesów państwa. Konieczne jest znaczne wzmocnienie roli kontroli partyjnej, skupienie uwagi organów partyjnych na kontroli wykonania uchwał partii i rządu. Trzeba, ażeby nasze organa kierownicze opierały się w swej pracy w dziedzinie kontroli wykonania na szerokich masach ludzi pracy, na organizacjach partyjnych, związkowych i komsomolskich, na aktywie rad terenowych. Jedynie połączenie odgórnej kontroli wykonania z kontrolą oddolną ze strony partyjnych i bezpartyjnych mas zapewni usunięcie w porę niedociągnięć w pracy naszych organizacji i instytucji, stworzy warunki, w których uchwały i dyrektywy będą wykonywane w porę i sprawnie, po bolszewicku.

Decydującą siłą kierownictwa partyjnego i państwowego są kadry i bez prawidłowego doboru i wychowania kadr niemożliwe jest wcielenie w życie linii politycznej partii. Główne zadanie w dziedzinie doboru kadr polega na tym, ażeby polepszać wszechstronnie skład jakościowy pracowników, umacniać nasze organizacje partyjne, państwowe i gospodarcze ludźmi oddanymi interesom partii i państwa, znającymi się dobrze na rzeczy i zdolnymi do posuwania pracy naprzód.

W wyniku przeprowadzonej przez partię pracy, skład kadr kierowniczych znacznie się poprawił. Nie oznacza to jednak, że zadanie poprawy jakościowego składu personelu kierowniczego zostało całkowicie rozwiązane. Obecnie, gdy wszystkie gałęzie gospodarki wyposażone zostały w nowoczesną technikę, a poziom kulturalny narodu radzieckiego niezmiernie wzrósł, wymagania w stosunku do personelu kierowniczego zmieniły się, wzrosły. Kierować przemysłem i gospodarką rolną oraz aparatem partyjnym i państwowym powinni ludzie kulturalni, znający się na rzeczy zdolni do wniesienia świeżego prądu i do popierania wszystkiego co przodujące, postępowe i do rozwijania tego w sposób twórczy. Mamy ku temu wszystkie możliwości, ponieważ baza dla doboru i wysuwania personelu kierowniczego, odpowiadającego takim wymaganiom, stała się szersza niż była dotychczas.

Obowiązkiem organizacji partyjnych jest dbać o to, aby we wszystkich ogniwach naszego aparatu ściśle przestrzegano ustalonych przez naszą partię zasad doboru i rozmieszczenia kadr. Należy prowadzić zdecydowaną walkę ze stosunkami familijnymi i kumoterstwem, zerwać z biurokratycznym stosunkiem do sprawy poznawania i doboru kadr. Należy podnieść na wyższy poziom pracę organów partyjnych w dziedzinie poznawania i doboru kadr oraz w znacznym stopniu wzmóc kontrolę partyjną nad stanem tej sprawy w organizacjach radzieckich i gospodarczych.

4) W wielu organizacjach partyjnych nie docenia się pracy ideologicznej, na skutek czego praca ta nie nadąża za zadaniami partii, a w szeregu organizacji jest całkowicie zaniedbana.

Praca ideologiczna — powiedział G. M. Malenkow — jest naczelnym obowiązkiem partii i niedocenianie jej może wyrządzić interesom partii i państwa szkody nie do powetowania. Powinniśmy zawsze pamiętać, że wszelkie osłabienie wpływu ideologii socjalistycznej oznacza wzmożenie wpływu ideologii burżuazyjnej.

W naszym społeczeństwie radzieckim nie ma i być nie może bazy klasowej dla panowania ideologii burżuazyjnej. Panuje u nas ideologia socjalistyczna, której niewzruszoną podstawą jest marksizm - leninizm. Jednakże zachowały się u nas jeszcze pozostałości ideologii burżuazyjnej, przeżytki psychologii i moralności prywatnego posiadacza. Przeżytki te nie obumierają same przez się, są bardzo żywotne, mogą się rozwijać i należy je zdecydowanie zwalczać. Nie jesteśmy również zabezpieczeni przed przenikaniem do nas obcych poglądów, idei i nastrojów z zewnątrz, ze strony państw kapitalistycznych, i od wewnątrz — ze strony nierozgromionych jeszcze ostatecznie przez partię resztek grup wrogich władzy radzieckiej. Nie wolno zapominać, że wrogowie państwa radzieckiego usiłują rozpowszechniać, podsycać i rozdmuchiwać wszelkie niezdrowe nastroje, demoralizować pod względem ideologicznym chwiejne elementy naszego społeczeństwa.

Niektóre nasze organizacje partyjne, pochłonięte sprawami gospodarczymi, zapominają o zagadnieniach ideologii, pozostawiają je na uboczu. Nawet w takich przodujących organizacjach partyjnych, jak np. moskiewska, poświęca się pracy ideologicznej nie dość uwagi. A to nie uchodzi płazem. Tam, gdzie słabnie zainteresowanie sprawami ideologii, powstaje podatny grunt dla ożywienia wrogich nam poglądów i pojęć.

Te odcinki pracy ideologicznej, które z jakichś względów wypadają z pola widzenia organizacji partyjnych, te odcinki, na których słabnie kierownictwo i wpływy partii, usiłują opanować obcy ludzie, wszelkiego rodzaju elementy, rekrutujące się z niedobitków rozgromionych przez partię grup antyleninowskich i wykorzystać dla przemycania swej linii, dla wskrzeszania i rozpowszechniania najrozmaitszych niemarksistowskich „punktów widzenia" i „koncepcji".

Niedocenianie pracy ideologicznej jest w znacznej mierze wynikiem tego, że pewna część naszych kadr kierowniczych nie pracuje nad podniesieniem poziomu swego uświadomienia, nie uzupełnia swych wiadomości z dziedziny marksizmu - leninizmu, nie przyswaja sobie bogatego historycznego doświadczenia partii. A bez tego nie można stać się pełnowartościowym, dojrzałym kierownikiem. Ten kto pozostaje w tyle pod względem ideologiczno - politycznym, kto żyje wyuczonymi formułkami i nie widzi tego co nowe, ten nie potrafi orientować się dobrze w sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej, nie może i nie jest godzien stać na czele ruchu, ten prędzej czy później zostanie przez samo życie wyrzucony poza nawias. Tylko taki kierownik może stać na wysokości zadań naszej partii, który nieustannie pracuje nad sobą, twórczo opanowuje marksizm - leninizm, wyrabia w sobie i kształtuje cechy działacza typu leninowsko-stalinowskiego.

Organizacje partyjne wciąż jeszcze słabo pracują nad podniesieniem ideologiczno - politycznego przygotowania członków i kandydatów partii, źle organizują i kontrolują ich studia nad teorią marksistowsko - leninowską, wskutek czego wielu komunistów nie ma nieodzownych wiadomości z dziedziny marksizmu - leninizmu. Pogłębienie wiedzy politycznej członków i kandydatów partii jest nieodzownym warunkiem podniesienia ich przodującej roli we wszystkich dziedzinach życia, dalszego uaktywnienia mas partyjnych i usprawnienia pracy organizacji partyjnych.

Z powodu niedostatecznego kierowania pracą ideologiczną i braku kontroli nad jej treścią popełniane są nieraz poważne błędy i wypaczenia w książkach, dziennikach i czasopismach, w działalności instytucji naukowych i innych instytucji ideologicznych. Dzięki interwencji Komitetu Centralnego partii, w wielu dziedzinach nauki wykryto obce ludziom radzieckim obyczaje i tradycje, ujawniono fakty zasklepienia kastowego i nietolerancyjnego stosunku do krytyki, zdemaskowano i rozgromiono rozmaite przejawy ideologii burżuazyjnej i wszelkiego rodzaju wulgaryzatorskie wypaczenia. Znane dyskusje poświęcone zagadnieniom filozofii, biologii, fizjologii, językoznawstwa, ekonomii politycznej ujawniły poważne luki ideologiczne w różnych dziedzinach nauki, stały się bodźcem do rozwijania krytyki i walki poglądów, odegrały doniosłą rolę w rozwoju nauki. Rozgromiony został reżim Arakczejewa, który istniał na wielu odcinkach frontu naukowego. Mimo to w szeregu gałęzi nauki nie zlikwidowano jeszcze w zupełności monopolu poszczególnych grup uczonych, odsuwających rosnące świeże siły, odgradzających się od krytyki i usiłujących rozstrzygać kwestie naukowe w drodze administracyjnej. Żadna gałąź nauki nie może rozwijać się pomyślnie w zatęchłej atmosferze wzajemnych pochwał i przemilczania błędów; próby utrwalenia monopolu poszczególnych grup uczonych rodzą nieuchronnie zastój i gnicie w nauce.

Ideologiczna praca partii powinna odegrać doniosłą rolę w oczyszczeniu świadomości ludzi z przeżytków kapitalizmu, z przesądów i szkodliwych tradycji starego społeczeństwa. Trzeba nadal rozwijać w masach wysokie poczucie obowiązku wobec społeczeństwa, wychowywać ludzi pracy w duchu radzieckiego patriotyzmu i przyjaźni narodów, w duchu troski o interesy państwa, doskonalić najlepsze cechy ludzi radzieckich — wiarę w zwycięstwo naszej sprawy, gotowość i umiejętność pokonywania wszelkich trudności.

Zadanie organizacji partyjnej polega na tym, ażeby zdecydowanie położyć kres szkodliwemu niedocenianiu pracy ideologicznej, wzmóc tę pracę we wszystkich ogniwach partii i państwa, nieustannie demaskować wszelkie przejawy ideologii obcej marksizmowi. Należy rozwijać i doskonalić socjalistyczną kulturę, naukę, literaturę, sztukę, wykorzystywać wszystkie środki oddziaływania ideowo - politycznego, naszą propagandę, agitację, prasę dla polepszenia przygotowania ideologicznego komunistów, dla podniesienia czujności politycznej i świadomości robotników, chłopów i inteligencji. Całe nasze kadry bez wyjątku obowiązane są pracować nad podniesieniem swego poziomu ideologicznego, opanowywać bogate doświadczenie polityczne partii, ażeby nie pozostawać w tyle za życiem i ażeby stać na wysokości zadań partii. Trzeba, by organizacje partyjne prowadziły stałą pracę z członkami i kandydatami partii nad podniesieniem ich poziomu ideologicznego, by uczyły ich marksizmu - leninizmu, kształtowały z nich politycznie przygotowanych, świadomych komunistów.

(Dalszy ciąg na stronie 4).

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe Partii

Referat sekretarza KC WKP(b) G. M. Malenkowa

(Dalszy ciąg ze str. 3)

* * *

Nasze zadania w dziedzinie dalszego umacniania partii są następujące:

1 Kontynuować polepszanie składu jakościowego partii, nie dopuszczać do pogoni za ilością, lecz skoncentrować się na podnoszeniu poziomu politycznego i hartu marksistowskiego członków i kandydatów partii; podnosić aktywność polityczną komunistów, uczynić wszystkich członków partii niezłomnymi bojownikami o wcielenie w życie jej polityki i uchwał, nieubłaganymi wobec braków w pracy, zdolnymi do uporczywej walki o ich usunięcie; polepszać i doskonalić pracę związków zawodowych i Komsomołu, zacieśniać codziennie więź z masami, pomnąc, że siła i niezwyciężoność naszej partii polega na jej organicznej i nierozerwalnej więzi z narodem;

2 położyć kres szkodliwym i niebezpiecznym dla naszej sprawy nastrojom zadowolenia z siebie i upajania się sukcesami, przejawom pokazowej pomyślności i kwietyzmu w szeregach partii, śmiało i stanowczo ujawniać i usuwać niedociągnięcia i słabe strony naszej pracy; konsekwentnie realizować demokrację wewnątrzpartyjną, szerzej rozwijać samokrytykę i krytykę od dołu, zapewnić taki stan rzeczy, by wszyscy uczciwi ludzie radzieccy mogli śmiało i bez obawy występować z krytyką niedociągnięć w pracy naszych organizacji i instytucji, zwalczać bez litości wszelkie próby tłumienia krytyki, prześladowania i szykany za krytykę; wzmacniać jak najusilniej dyscyplinę partyjną i państwową, tępić formalny stosunek do uchwał partii i rządu, prowadzić zdecydowaną walkę z brakiem dyscypliny, z naruszaniem interesów państwowych;

3 wznieść na wyższy poziom pracę organów partyjnych w dziedzinie właściwego doboru, rozmieszczenia i wychowania kadr, ściśle przestrzegać ustalonych przez partię zasad właściwego doboru pracowników, zwalczać nieubłaganie tych, którzy gwałcą te zasady, walczyć bez litości z biurokratycznym podejściem do sprawy doboru kadr, polepszać skład jakościowy kadr kierowniczych, śmielej wysuwać na stanowiska kierownicze ludzi oddanych interesom partii i państwa, znających dobrze sprawę i zdolnych do posuwania jej naprzód, eliminować złych, nieprzydatnych, zacofanych, niesumiennych pracowników; wzmóc jak najbardziej kontrolę i sprawdzanie wykonania w całym systemie kierownictwa od góry do dołu, podnieść osobistą odpowiedzialność kierowników wszystkich organizacji i instytucji za sprawdzanie wykonania uchwał partii i rządu, łączyć sprawdzanie wykonania od góry ze sprawdzaniem od dołu przez masy partyjne i bezpartyjne; zapewnić taki stan rzeczy, by właściwy dobór ludzi i sprawdzanie wykonania w praktyce stały się główną zasadą w kierowniczej działalności centralnych i terenowych organizacji partyjnych, radzieckich i gospodarczych;

4 położyć kres niedocenianiu pracy ideologicznej, prowadzić zdecydowaną walkę z liberalizmem i beztroską w stosunku do ideologicznych błędów i wypaczeń, systematycznie podnosić i doskonalić ideologiczne i polityczne przygotowanie naszych kadr; wykorzystywać wszystkie środki ideologicznego oddziaływania, naszą propagandę, agitację, prasę dla komunistycznego wychowania ludzi radzieckich; podnieść na wyższy poziom naukę radziecką, rozwijając krytykę i walkę poglądów w pracy naukowej, pamiętając, że tylko na tej drodze nauka radziecka może wykonać swoją misję — zająć pierwsze miejsce w nauce światowej;

5 strzec nadal jak źrenicy oka leninowskiej jedności szeregów partyjnych, będącej podstawą mocy i niezwyciężoności naszej partii *(burzliwe, długotrwałe oklaski).*

* * *

TOWARZYSZE!

W naszej epoce wielka nauka Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina oświetla całej ludzkości drogę rozwoju cywilizacji światowej.

Partia nasza silna jest tym, że kieruje się w całej swej działalności teorią marksistowsko-leninowską. Jej polityka opiera się na naukowej znajomości praw rozwoju społecznego.

Historyczna rola naszych wielkich nauczycieli Lenina i Stalina polega na tym, że zgłębiwszy do gruntu teoretyczne podstawy marksizmu i władając doskonale metodą dialektyczną, uchronili i obronili marksizm od wszystkich wypaczeń i rozwinęli genialnie naukę marksistowską. Lenin i Stalin wiązali zawsze marksizm, przy każdym nowym zwrocie dziejowym, z określonymi praktycznymi zadaniami epoki, dając swoim twórczym podejściem do nauki Marksa — Engelsa świadectwo, że marksizm nie jest martwym dogmatem, lecz żywą wytyczną działania.

Teoria marksistowsko-leninowska stanowi przedmiot nieustannej troski towarzysza Stalina. Opracowanie problemów o światowym, historycznym znaczeniu, problemów rozwoju ekonomiki socjalistycznej, stopniowego przechodzenia do komunizmu, znajduje się w centrum działalności teoretycznej towarzysza Stalina w ciągu całego ostatniego okresu. Twórczo wzbogacając i rozwijając naukę marksistowsko-leninowską, towarzysz Stalin uzbraja ideowo partię i naród radziecki w walce o triumf naszej sprawy.

Olbrzymie znaczenie dla teorii marksistowsko-leninowskiej, dla całej naszej działalności praktycznej ma opublikowana właśnie praca towarzysza Stalina: *„Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ (burzliwe, długotrwałe oklaski).*

W pracy tej zostały wszechstronnie zbadane prawa produkcji społecznej i podziału dóbr materialnych w społeczeństwie socjalistycznym, sprecyzowane naukowe podstawy rozwoju ekonomiki socjalistycznej, wskazane drogi stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Opracowanie zagadnień teorii ekonomicznej przez towarzysza Stalina posunęło daleko naprzód marksistowsko-leninowską ekonomię polityczną.

Towarzysz Stalin wysunął tezy programowe, dotyczące podstawowych warunków wstępnych przygotowania przejścia do komunizmu. Ażeby przygotować rzeczywiste przejście do komunizmu — uczy towarzysz Stalin — należy uczynić zadość co najmniej trzem podstawowym warunkom wstępnym.

„Trzeba, po pierwsze, zapewnić na trwałe... nieprzerwany wzrost całej produkcji społecznej z przewagą wzrostu produkcji środków produkcji. Przeważający wzrost produkcji środków produkcji niezbędny jest nie tylko dlatego, że musi on zapewnić wyposażenie w sprzęt zarówno własnych przedsiębiorstw, jak i przedsiębiorstw wszystkich pozostałych gałęzi gospodarki narodowej, lecz również dlatego, że bez niego niemożliwa jest w ogóle reprodukcja rozszerzona“ (J. Stalin „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ str. 66—67).

„Trzeba, po drugie, w drodze stopniowych przejść, realizowanych z korzyścią dla kołchozów, a więc i dla całego społeczeństwa, podnieść własność kołchozową do poziomu własności ogólnonarodowej, a cyrkulację towarów zastąpić, również w drodze stopniowych przejść, systemem wymiany produktów, ażeby władza centralna czy jakiś inny ośrodek społeczno-ekonomiczny mógł ogarnąć całokształt wytworów produkcji społecznej w interesie społeczeństwa“ (tamże, str. 67).

Oczywiście, cyrkulacja towarów i własność kołchozowa są obecnie wykorzystywane pomyślnie dla rozwoju gospodarki socjalistycznej i dają naszemu społeczeństwu niewątpliwą korzyść. Będą one dawały korzyść również w najbliższej przyszłości. Trzeba mieć jednak na oku perspektywy naszego rozwoju.

„... nie można osiągnąć — wskazuje towarzysz Stalin — ani obfitości produktów, zdolnej do zaspokojenia wszystkich potrzeb społeczeństwa, ani przejścia do formuły „każdemu według potrzeb“, skoro utrzymuje się w mocy takie fakty ekonomiczne jak własność kołchozowo - grupowa, cyrkulacja towarów itp.“ (tamże str. 66).

Dopóki w ekonomice socjalistycznej pozostają dwa podstawowe sektory produkcyjne — państwowy i kołchozowy — powinna pozostać w mocy cyrkulacja towarów z jej „gospodarką pieniężną“, jako niezbędny i użyteczny element w systemie naszej gospodarki narodowej. Istnienie produkcji towarowej i cyrkulacji towarów decyduje też o istnieniu w warunkach socjalizmu prawa wartości, chociaż przestało już ono w naszym ustroju odgrywać rolę regulatora produkcji.

Jednakowoż ani cyrkulacja towarów, ani prawo wartości nie są wieczne. Gdy zamiast dwóch podstawowych form produkcji socjalistycznej — ogólnonarodowej i kołchozowej — pojawi się jeden wszechogarniający sektor produkcyjny, cyrkulacja towarów z jej „gospodarką pieniężną“, podobnie jak prawo wartości, zniknie. Nic wspólnego z marksizmem nie mają poglądy tych ludzi, którzy uważają, że cyrkulacja towarów utrzyma się w warunkach komunizmu. Cyrkulacja towarów nie da się pogodzić z perspektywą przejścia od socjalizmu do komunizmu.

Towarzysz Stalin opracował teoretycznie zagadnienie środków podniesienia własności kołchozowej do poziomu własności ogólnonarodowej, stopniowego przechodzenia do systemu wymiany produktów między przemysłem państwowym a kołchozami. Istniejące w chwili obecnej zalążki wymiany produktów znajdujące wyraz w „opłacie towarami“ produkcji kołchozów, uprawiających bawełnę, len, buraki oraz innych kołchozów będą się rozwijały w szeroki system wymiany produktów.

„System taki — wskazuje towarzysz Stalin — będzie wymagał ogromnego zwiększenia produkcji zbywanej wsi przez miasto, dlatego wypadnie wprowadzać go bez szczególnego pośpiechu, w miarę nagromadzenia wyrobów miejskich. Ale wprowadzać go trzeba konsekwentnie, bez wahań, zwężając krok za krokiem sferę działania cyrkulacji towarów i rozszerzając sferę działania wymiany produktów.

System taki, zwężając sferę działania cyrkulacji towarów, ułatwi przejście od socjalizmu do komunizmu. Ponadto umożliwi on włączenie podstawowej własności kołchozów, wytworów produkcji kołchozowej do ogólnego systemu ogólnonarodowego planowania.

To właśnie będzie realnym i decydującym środkiem podniesienia własności kołchozowej do poziomu własności ogólnonarodowej w naszych współczesnych warunkach“ (tamże str. 94).

System wymiany produktów jest bezwarunkowo korzystny dla chłopstwa kołchozowego, będzie ono bowiem otrzymywało od państwa znacznie więcej produktów i po cenach niższych niż w warunkach cyrkulacji towarów. Kołchozy, które już obecnie korzystają z „opłaty towarami“, co stanowi zalążek systemu wymiany produktów, odczuwają ogromne korzyści i zalety tego systemu. Wiadomo, że wśród takich kołchozów jest szczególnie wiele kołchozów bogatych.

Dla przygotowania podstawowych warunków wstępnych przejścia do komunizmu — jak wskazuje towarzysz Stalin — „trzeba, po trzecie, osiągnąć taki poziom kulturalny społeczeństwa, który zapewniłby wszystkim członkom społeczeństwa wszechstronny rozwój ich zdolności fizycznych i umysłowych, ażeby członkowie społeczeństwa mieli możność uzyskania takiego wykształcenia, które mogłoby uczynić z nich aktywnych działaczy rozwoju społecznego, ażeby mieli oni możność swobodnego wyboru zawodu, a nie byli przykuci na całe życie, wskutek istniejącego podziału pracy, do jakiegoś jednego zawodu“ (tamże, str. 68).

„W tym celu trzeba przede wszystkim skrócić dzień roboczy co najmniej do sześciu, a potem nawet do pięciu godzin. Jest to niezbędne po to, by członkowie społeczeństwa uzyskali dość wolnego czasu na zdobycie wszechstronnego wykształcenia. Trzeba dalej w tym celu wprowadzić powszechny obowiązek nauczania politechnicznego, co niezbędne jest po to, by członkowie społeczeństwa mieli możność swobodnego wyboru zawodu, a nie byli przykuci na całe życie do jakiegoś jednego zawodu. Trzeba dalej w tym celu radykalnie polepszyć warunki mieszkaniowe i podnieść realne płace robotników i urzędników co najmniej dwukrotnie, jeśli nie więcej, zarówno w drodze bezpośredniego podnoszenia płac pieniężnych, jak i w szczególności w drodze dalszego systematycznego obniżania cen przedmiotów masowego spożycia“ (tamże, str. 69).

Dopiero po spełnieniu tych wszystkich warunków wstępnych łącznie — uczy towarzysz Stalin — można będzie spodziewać się, że praca zostanie przekształcona w oczach członków społeczeństwa z ciężkiego brzemienia, jakim była w warunkach kapitalizmu, w pierwszą potrzebę życiową, a własność społeczna traktowana będzie przez wszystkich członków społeczeństwa jako niewzruszona i nietykalna podstawa jego istnienia. Dopiero po spełnieniu tych wszystkich warunków wstępnych łącznie, można będzie przejść od formuły socjalistycznej — „od każdego według zdolności, każdemu według pracy“ — do formuły komunistycznej — „od każdego według zdolności, każdemu według potrzeb“.

Towarzysz Stalin ostrzega z naciskiem przed lekkomyślnym wybieganiem naprzód i przechodzeniem do wyższych form ekonomicznych bez uprzedniego stworzenia przesłanek niezbędnych do takiego przejścia.

Towarzysz Stalin dał naukowe rozwiązanie takich wielkich problemów socjalnych i zagadnień programowych komunizmu, jak zniesienie przeciwieństwa między miastem a wsią, między pracą fizyczną i umysłową, jak również opracował nowe w nauce marksistowskiej zagadnienie likwidacji, pozostających jeszcze w społeczeństwie socjalistycznym, różnic między nimi.

W ten sposób plany partii na przyszłość określające perspektywy i drogi naszego ruchu naprzód, opierają się na znajomości praw ekonomicznych, opierają się na nauce o budownictwie społeczeństwa komunistycznego, opracowanej przez towarzysza Stalina *(burzliwe, długo nie milknące oklaski).*

Ogromne znaczenie zasadnicze ma uzasadnienie przez towarzysza Stalina obiektywnego charakteru praw ekonomicznych. Towarzysz Stalin uczy, że prawa rozwoju ekonomicznego, prawa ekonomii politycznej — wszystko jedno czy mowa o kapitalizmie czy też socjalizmie — są prawami obiektywnymi, odzwierciedlającymi proces rozwoju ekonomicznego, dokonujący się niezależnie od woli ludzi. Ludzie mogą odkryć te prawa, poznać je, wykorzystać je, w interesie społeczeństwa, ale nie mogą unicestwić starych praw ekonomicznych, ani też stworzyć nowych. Prawa ekonomiczne nie są tworzone z woli ludzi, lecz powstają na bazie nowych warunków ekonomicznych.

Z gruntu błędne są poglądy ludzi, którzy sądzą, że można tworzyć lub unicestwiać prawa rozwoju ekonomicznego, że wobec szczególnej roli, jaką historia wyznaczyła państwu radzieckiemu, może ono znieść istniejące prawa ekonomii politycznej, „sformować“ nowe prawa lub „przeobrazić“ je. Negowanie istnienia obiektywnych prawidłowości życia ekonomicznego w warunkach socjalizmu doprowadziłoby do chaosu i przypadkowości. Tego rodzaju negowanie spowodowałoby, że ekonomia polityczna jako nauka zostałaby zlikwidowana, albowiem nauka nie może żyć i rozwijać się bez uznania obiektywnych prawidłowości, bez poznania tych prawidłowości. Zaprzeczanie obiektywnego charakteru praw ekonomicznych jest ideologiczną podstawą awanturnictwa w polityce gospodarczej, całkowitej samowoli w praktyce kierowania gospodarką.

Niezwykle doniosłym wkładem do marksistowskiej ekonomii politycznej jest odkrycie przez towarzysza Stalina podstawowego ekonomicznego prawa współczesnego kapitalizmu i podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu. Podstawowe prawo ekonomiczne określa istotę danego sposobu produkcji, wszystkie główne strony i wszystkie główne procesy jej rozwoju, daje klucz do zrozumienia i wyjaśnienia wszystkich prawidłowości danego ustroju ekonomicznego.

Towarzysz Stalin dowiódł, że głównymi cechami i wymogami podstawowego prawa ekonomicznego współczesnego kapitalizmu jest „zapewnienie maksymalnego zysku kapitalistycznego drogą wyzysku, ruiny i pauperyzacji większości ludności danego kraju, drogą ujarzmienia i systematycznego ograbiania narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zacofanych, wreszcie drogą wojen i militaryzacji gospodarki narodowej, wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków“ (tamże, stronica 38). Prawo to odsłania i wyjaśnia rażące sprzeczności kapitalizmu, ujawnia przyczyny i źródła agresywnej grabieżczej polityki państw kapitalistycznych. Działanie tego prawa prowadzi do pogłębienia ogólnego kryzysu kapitalizmu, do nieuchronnego narastania i wybuchu wszystkich sprzeczności społeczeństwa kapitalistycznego.

Wręcz przeciwstawny gnijącemu kapitalizmowi jest wschodzący i rozkwitający system socjalistyczny. Istotnymi cechami i wymogami podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu, odkrytego przez towarzysza Stalina są: „zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa drogą nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki“ (tamże, str. 40). Towarzysz Stalin dowiódł, że celem socjalistycznego sposobu produkcji nie jest zysk, lecz człowiek z jego potrzebami, zaspokojenie jego potrzeb materialnych i kulturalnych. Zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa jest celem produkcji socjalistycznej, a nieprzerwany wzrost i doskonalenie produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki — środkiem do osiągnięcia tego celu. Działanie tego prawa prowadzi do wzrostu sił wytwórczych społeczeństwa, do jego rozkwitu, do nieprzerwanego wzrostu dobrobytu i poziomu kulturalnego mas pracujących *(oklaski).*

Odkrycie przez towarzysza Stalina podstawowego prawa ekonomicznego współczesnego kapitalizmu i podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu zadaje druzgocący cios wszystkim apologetom kapitalizmu. Te podstawowe prawa ekonomiczne świadczą, że podczas gdy w społeczeństwie kapitalistycznym człowiek podporządkowany jest bezlitosnemu prawu osiągania maksymalnego zysku, w imię czego skazuje się ludzi na niewymowne cierpienia, nędzę, bezrobocie i krwawe wojny, to w społeczeństwie socjalistycznym cała produkcja podporządkowana jest człowiekowi z jego rosnącymi nieustannie potrzebami. Na tym polega decydująca przewaga nowego, wyższego niż kapitalizm ustroju społecznego — komunizmu *(oklaski).*

Komunizm powstaje jako rezultat świadomego, twórczego wysiłku milionowych rzesz ludu pracującego. Teoria samorzutnego rozwoju i żywiołowości jest z gruntu obca całemu ekonomicznemu ustrojowi socjalizmu. Ekonomika kapitalistyczna, na skutek działania prawa konkurencji i anarchii produkcji, rozdzierana jest przez najostrzejsze sprzeczności. Towarzysz Stalin dowiódł, że na bazie uspołecznienia środków produkcji powstało w naszym kraju — w przeciwieństwie do prawa konkurencji i anarchii produkcji — prawo planowego (proporcjonalnego) rozwoju gospodarki narodowej.

Prawo planowego rozwoju gospodarki narodowej nie jest podstawowym ekonomicznym prawem socjalizmu, a nasza praktyka planowania sama przez się nie może dać należytych pozytywnych wyników, jeżeli nie będzie uwzględniać głównego zadania produkcji socjalistycznej, jeśli nie będzie się opierała na podstawowym prawie ekonomicznym socjalizmu. Aby zapewnić nieprzerwany wzrost całej produkcji społecznej i stworzyć w naszym kraju obfitość produktów, należy do gruntu opanować sztukę planowego i rozsądnego wykorzystywania wszystkich zasobów materialnych i finansowych, wszystkich rezerw pracy, kierując się wymogami prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej i stosując się we wszystkim do wymogów podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu.

W swych pracach, poświęconych ekonomicznym problemom socjalizmu w ZSRR, towarzysz Stalin wykazał całą zawiłość zadań, które będziemy musieli rozwiązać w walce z trudnościami, przezwyciężając sprzeczności, wyłaniające się w toku budownictwa komunistycznego.

Towarzysz Stalin odkrył obiektywne ekonomiczne prawo koniecznej zgodności stosunków produkcji i charakteru sił wytwórczych oraz uzasadnił jego ogromną rolę poznawczą i przeobrażającą. Wnikliwie ujawniając procesy zachodzące w naszej ekonomice, towarzysz Stalin wykazał głęboką błędność poglądów, jakoby w warunkach socjalizmu nie istniała żadna sprzeczność pomiędzy stosunkami produkcji a siłami wytwórczymi społeczeństwa. Sprzeczności niewątpliwie istnieją i będą istniały, gdyż rozwój stosunków produkcji pozostaje i będzie pozostawał w tyle za rozwojem sił wytwórczych. Oczywiście, w społeczeństwie socjalistycznym zazwyczaj nie dochodzi do konfliktu między stosunkami produkcji a siłami wytwórczymi, byłoby jednak rzeczą niebezpieczną nie zauważać, że sprzeczności między nimi istnieją i mogą istnieć. Musimy w porę dostrzegać te sprzeczności i przez prowadzenie właściwej polityki w odpowiednim czasie je przezwyciężać, mając na względzie, że stosunki produkcji powinny spełniać swą rolę głównej i decydującej siły, która stanowi o potężnym rozwoju sił wytwórczych.

Zadania, wynikające z naszego marszu naprzód, zobowiązują działaczy partii, pracowników w dziedzinie nauk społecznych, przede wszystkim ekonomistów, do tego, aby kierując się programowymi wskazaniami towarzysza Stalina wszechstronnie opracowywali zagadnienia teorii marksistowsko - leninowskiej w nierozerwalnym związku z praktyczną pracą twórczą.

Prace towarzysza Stalina są dobitnym świadectwem tego, jak doniosłe znaczenie przywiązuje nasza partia do teorii. Teoria rewolucyjna była, jest i będzie niegasnącym światłem, które rozjaśnia drogę posuwania się naszej partii i naszego narodu naprzód, do całkowitego triumfu komunizmu *(burzliwe oklaski).*

Towarzysz Stalin nieustannie rozwija teorię marksistowską. W swej klasycznej pracy „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa“ towarzysz Stalin podniósł na nowy, wyższy szczebel podstawowe tezy teorii marksizmu o prawidłowym charakterze rozwoju społecznego, wszechstronnie opracował zagadnienia ekonomicznej bazy i nadbudowy społeczeństwa, sił wytwórczych i stosunków produkcji. Rozwinął dalej naukę materializmu dialektycznego i historycznego jako teoretyczną podstawę komunizmu. Towarzysz Stalin ujawnił rolę języka jako narzędzia rozwoju społeczeństwa, wskazał perspektywy dalszego rozwoju kultur i języków narodowych. W pracy tej towarzysz Stalin, wzbogaciwszy w nowe tezy naukę marksistowsko-leninowską, odsłonił nowe perspektywy dla postępu wszystkich dziedzin nauki.

Prace towarzysza Stalina dotyczące zagadnień ekonomicznych i zagadnień językoznawstwa oznaczają nowy etap w rozwoju marksizmu, są znakomitym przykładem twórczego podejścia do nauki Marksa — Engelsa — Lenina. Towarzysz Stalin uczy, że wszelkie dogmatyczne podejście do teorii jest niedopuszczalne i może wyrządzić wielką szkodę sprawie politycznego wychowania mas. Teoretyczne odkrycia towarzysza Stalina mają znaczenie historyczne na miarę światową, uzbrajają wszystkie narody w znajomość dróg rewolucyjnej przebudowy społeczeństwa i w nadzwyczaj bogate doświadczenie walki naszej partii o komunizm *(burzliwe, długotrwałe oklaski).*

Ogromne znaczenie teoretycznych prac towarzysza Stalina polega na tym, że ostrzegają one przed ślizganiem się po powierzchni, sięgają do głębi zjawisk, do samej istoty procesów rozwoju społeczeństwa, uczą widzieć w zarodku te zjawiska, które będą określały bieg wydarzeń, co daje możność marksistowskiego przewidywania.

Nauka Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina daje naszej partii niezwyciężoną siłę, umiejętność torowania nowych dróg w historii, pozwala jasno widzieć cel naszego stałego posuwania się naprzód, pozwalą szybciej i trwalej odnosić i umacniać zwycięstwo.

Idee leninowsko-stalinowskie oświetlają jasnym światłem rewolucyjnej teorii zadania i perspektywy walki mas ludowych wszystkich krajów przeciwko imperializmowi, o pokój, demokrację i socjalizm! *(burzliwe, długo nie milknące oklaski).*

* * *

TOWARZYSZE!

Państwo radzieckie nie jest już osamotnioną wyspą otoczoną kapitalistycznymi krajami. *Kroczymy naprzód wraz* z wielkim narodem chińskim *(długotrwałe oklaski)*, z wielomilionowymi masami ludowymi krajów demokracji ludowej i z Niemiecką Republiką Demokratyczną *(długotrwałe oklaski). Sympatyzuje* z nami i popiera nas cała postępowa ludzkość *(długotrwałe oklaski).* Wraz ze wszystkimi tymi siłami bronimy sprawy pokoju i przyjaźni między narodami.

Nasza potężna ojczyzna jest w rozkwicie swych sił i kroczy ku nowym sukcesom. Mamy wszystko, co jest konieczne do zbudowania w pełni komunistycznego społeczeństwa. Bogactwa naturalne Kraju Rad są niewyczerpane. Nasze państwo udowodniło, że zdolne jest do wykorzystywania tych ogromnych bogactw na pożytek mas pracujących. Naród radziecki dowiódł, że umie budować nowe społeczeństwo i pewnie patrzy w przyszłość *(długotrwałe oklaski).*

Na czele narodów Związku Radzieckiego stoi wypróbowana i zahartowana w bojach partia, która niezłomnie realizuje politykę leninowsko-stalinowską. Pod kierownictwem partii komunistycznej osiągnięte zostało historyczne na miarę światową zwycięstwo socjalizmu w ZSRR i na zawsze zlikwidowany został wyzysk człowieka przez człowieka. Pod kierownictwem partii narody Związku Radzieckiego skutecznie walczą o zrealizowanie wielkiego celu zbudowania komunizmu w naszym kraju *(długotrwałe oklaski).*

Nie ma na świecie sił, które mogłyby powstrzymać stały marsz naprzód społeczeństwa radzieckiego. Nasza sprawa jest niezwyciężona. Trzeba mocno dzierżyć ster i kroczyć po swej drodze, nie poddając się ani prowokacjom, ani zastraszaniu *(burzliwe, długotrwałe oklaski).*

Pod sztandarem nieśmiertelnego Lenina, pod światłym przewodem Wielkiego Stalina naprzód do zwycięstwa komunizmu!

(Po zakończeniu referatu wszyscy delegaci wstają, gorąco pozdrawiając towarzysza Stalina, burzliwą, długotrwałą owacją. Ze wszystkich krańców sali rozlegają się okrzyki:

„Hura! Niech żyje Wielki Stalin!“, „Ukochanemu Stalinowi — hura!“, „Niech żyje nasz ukochany Wódz i Nauczyciel towarzysz Stalin!“)

Z biblioteki agitatora wyborczego

Targowica leży nad Atlantykiem

W 1792 roku w miasteczku Targowicy, na Ukrainie, klika polskich magnatów zwróciła się o pomoc do carowej Katarzyny II. O pomoc przeciwko własnemu narodowi, o pomoc dla obrony własnych przywilejów i władzy.

Od tego czasu mianem targowiczan nazywamy zdrajców, którzy — jak to określił w drugiej połowie XIX w. wybitny publicysta polski Lam, „stoją dumnie przy sztandarze, na którym wypisali: „Nieprzerwalność Targowicy“ i biorą rozbrat z narodem z *zasady*“.

O targowiczanach XX wieku pisze Stefan Arski w broszurze pt. „Targowica leży nad Atlantykiem“, która ukazała się nakładem „Książki i Wiedzy“.

Leży ona nad Atlantykiem dlatego, że właśnie u organizatorów wojennego paktu atlantyckiego potomkowie targowiczan z 1792 roku szukają dziś opieki i pomocy. Z ich planami wojennymi wiążą nadzieje na odzyskanie swych przywilejów, na odzyskanie władzy. Tamci sprzed 160 lat liczyli na interwencję wojsk carskich. Dzisiejsi targowiczanie liczą na interwencję atlantyckiego żołdactwa, na interwencję amerykańskiej soldateski, na interwencję wskrzeszanego przez Waszyngton Wehrmachtu hitlerowskiego.

Stefan Arski w sposób niezwykle żywy, obrazowy, posługując się przede wszystkim wypowiedziami ludzi, o których pisze, a sam, ograniczając się do celnego, dowcipnego, demaskatorskiego komentarza, odsłania cały bezmiar zdrady i nikczemności renegatów, wycierających imperialistyczne przedpokoje.

W rozdziale zatytułowanym „W Królestwie Paflagonii“, autor opisuje jak to emigracyjni „wodzowie“ trzynasty już rok uprawiają swą „zabawę w państwo“, upajając się operetkowymi tytułami i staczając groteskowe boje o stanowiska i godności. Ale błazny te są nie tylko błaznami. Są również kanaliami. O tym mówią inne rozdziały pracy Arskiego. Mówią o tym, że nigdy jeszcze zasada „pecunia non olet“ („pieniądz nie śmierdzi“) nie cieszyła się takim uznaniem, jak wśród dzisiejszej reakcyjnej emigracji polskiej. O tym, jak to poszczególne kliki emigracyjne wprost ze skóry wyłażą, by zaskarbić sobie względy wysoko dziś notowanych na imperialistycznej giełdzie hitlerowców i odwetowców z Bonn. O tym, jak to występują przeciwko granicy na Odrze i Nysie, jak to gotowi byliby ją „przehandlować“ za łaskę udziału w amerykańsko - hitlerowskiej krucjacie przeciwko Związkowi Radzieckiemu przeciwko Polsce.

„Emigracja polska jest agenturą na żołdzie obcych i wrogich Polsce interesów — pisze Arski. Bierze pieniądze i w zamian podejmuje się wykonywania wszelkich brudnych zadań, jakie zlecają jej dolarowi czy szterlingowi mocodawcy... Byłoby jednak błędem mniemać, że emigracja polska podejmuje się brudnej roboty przeciwko własnej ojczyźnie tylko i wyłącznie dla pieniędzy... Przywódcy emigracyjni mają również swe ambicje polityczne. Marzy im się wciąż jeszcze odegranie „roli politycznej“. Wciąż jeszcze snują rachuby na powrót do kraju choćby w charakterze bońskich „gauleiterów“ czy amerykańskich namiestników... Te obłąkańcze rojenia są sprężyną działalności emigracyjnej zgrai“.

Reakcyjna emigracja polska znajduje się poza nawiasem narodu. Ale w kraju znajdują się jeszcze niedobitki jej zwolenników. Te niedobitki próbują bruździć i sabotować, siać dywersję, podsycać szeptaną propagandę. To oni rekrutują agentów. To z ich rozkazu zamordowany został Stefan Martyka.

Praca Arskiego, odsłaniająca zbójeckie oblicze ludzi, którzy znaleźli się na śmietniku historii, którzy pragnęliby ujrzeć łuny trzeciej wojny światowej nad Polską, uzbraja każdego Polaka w szereg wiadomości o wrogu, nie znającym żadnych hamulców i żadnych skrupułów, o renegatach, którzy wyparli się ojczyzny i zaparli polskości.

r.